

ADAM SZCZEPANIEC

UNIwersytet Jagielloński
Wydział Historyczny
E-MAIL: ESQADAM94@WP.PL

DATA ZGŁOSZENIA: 26.01.2019
DATA PRZYJĘCIA DO DRUKU: 25.07.2019

Relacje miast Księstwa Legnickiego z książętami legnickimi w drugiej połowie XVI wieku – próba charakterystyki

STRESZCZENIE

W niniejszym artykule omówione zostały relacje miast Księstwa Legnickiego z książętami – Fryderykiem II, Fryderykiem III, Henrykiem XI oraz Fryderykiem IV. Opisano, jak kształtowały się relacje mieszczan z książętami na niwie stosunków ekonomicznych, dworskich i społecznych. Opracowanie zostało oparte na bazie bogatego zespołu źródeł opisujących Księstwo Legnickie w drugiej połowie XVI wieku.

SŁOWA KLUCZOWE

miasta, Księstwo Legnickie, Piastowie legnicko-brzescy, nowożytność, Śląsk, Legnica, Złotoryja, Chojnów, Lubin

Druga połowa XVI wieku jest uważana za trudny okres w dziejach Księstwa Legnickiego. W literaturze naukowej rozpowszechniony jest pogląd, że po pomyślnej pierwszej połowie wieku, która upłynęła pod panowaniem księcia Fryderyka II legnicko-brzeskiego (1505–1547), druga połowa była wypełniona wieloma problemami i konfliktami za rządów jego syna Fryderyka III (1547–1559) oraz wnuków Henryka XI (1559–1581) i Fryderyka IV (1571–1596). Dopiero zjednoczenie dziedzictwa dziadka w 1596 roku przez Joachima Fryderyka (1586–1602),

syna Jerzego II, miało doprowadzić do ponownego rozkwitu Księstwa Legnickiego. Można stwierdzić, że pozostawało ono w cieniu dostatku i świetności Księstwa Brzeskiego pod panowaniem Jerzego II (1547–1586), który był i jest mocno podkreślany w historiografii¹. Wydaje się jednak, że tak wyraźne przeciwstawienie losów obydwu ziem w drugiej połowie XVI wieku nie jest do końca słuszne i wymaga dokładniejszego przyjrzenia się sytuacji Księstwa Legnickiego. Genealogię tego kontrastu można wyprowadzić od poglądu Georga Thebesiusa (1636–1688), który w *Rocznikach Legnickich* (*Liegnitzische Jahrbücher*) wypowiedział następujący sąd na temat dziejów Legnicy i całego Księstwa po śmierci Fryderyka II:

Bißher hatte die Stadt Liegnitz ja sämmtliche Fürstenthümer zwey rechte Fridericos oder Friedreiche Hertzoge gehabt, unerachtet sie, die Unterthanen und das Vaterland zu beschützen, zum Kriege sich genugsam gefast, und nicht weniger als ihre Vorfahren beritet erwiesen. Numehr aber breitete sich der Preißwürdigste Stamm Georgii II. in dem höchsten Flor des Friedliebenden Wachsthums biß auf den Liegnitzsch Briegischen letzten Hertzog frölich aus; Die Liegnitzer aber hatten bey der Regierung Friderici III. Ihre Fridericos verlohren; biß nach dem Abschied seiner Söhne sie wieder in die Schooß ihres Friderici II. Enckel und dessen Nachkommen in gröster Vergnügung gefallen, wie folgende Blätter zeigen werden².

Zapewne pogląd ten ugruntowała lektura *Pamiętnika* (*Memorialbuch*) Hansa von Schweinichena (1552–1616), szlachcica związanego z dworami Piastów legnicko-brzeskich, pełniącego urzędy radcy książęcego i marszałka dworu przez wiele lat. Dzieło to doczekało się opracowania przez Johanna Gustava Gottlieba Büschinga, Hermanna Oesterleya i wielu późniejszych wydawców³. Niezależnie od znacznej wiarygodności przekazu ujmująca konwencja Schweinichena uwodziła badaczy, których wyobraźnię wypełniały sceny z życia rodziny książęcej i dworzan – ich wielkie ambicje, splendor i sława przenikały się z intrygami, rozwiązłością i stałym życiem na kredyt. Nieporozumieniem jest jednak przykładanie przez współczesnych historyków racjonalistycznych miar do oceny zdarzeń w czasach, w których demonstrowanie władzy, sprawowanie rytuałów czy też przestrzeganie norm społecznych

¹ Zob. L. Bazylow, *Księstwo legnickie w drugiej połowie XVI wieku na tle stosunku do Polski i Rzeszy Niemieckiej*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, t. 26 (1971), nr 4, s. 471–503; J. Leszczyński, *Nowożytni Piastowie śląscy*, [w:] *Piastowie w dziejach Polski. Zbiór artykułów z okazji trzechsetnej rocznicy wygaśnięcia dynastii Piastów*, Wrocław 1975, s. 96–114; E. Maleczyńska, *Szlacheckie dworki i książęce zamki*, [w:] *Życie codzienne Śląska w dobie odrodzenia*, Warszawa 1973, s. 43–61.

² G. Thebesius, *Liegnitzische Jahr-bücher* [...], Jauer 1733, cz. 3, s. 55. Na temat autorów zob. C. Grünhagen, *Georg Thebesius*, „Allgemeine Deutsche Biographie”, Bd. 37, Leipzig 1894, s. 665–666.

³ *Lieben Lust und Leben der Deutschen des sechzehnten Jahrhunderts in den Begebenheiten des Schlesischen Ritters Hans von Schweinichen von ihm selbst aufgesetzt*, hrsg. von J. G. G. Büsching, Breslau 1820–1823; *Denkwürdigkeiten von Hans von Schweinichen*, hrsg. von H. Oesterley, Breslau 1878. W artykule będę podawał odnośniki do edycji Oesterleya, która jest uznawana za lepszą.

miało o wiele większe znaczenie. Zarówno niemieccy, jak i polscy autorzy monografii miast Księstwa Legnickiego zasadniczo podążali za informacjami i opiniami Thebesiusa⁴. Warto jednak pamiętać, że istniała inna tradycja historiograficzna, według której książęta legnicy cechowali się wieloma cnotami, a ich rządy były obiecujące, choć nie wolne od problemów⁵. W ostatnim czasie można zaobserwować wzrost zainteresowania naukowego dziejami Księstwa Legnickiego i jego miast. Wydany został tom *Atlasu historycznego miast polskich* dotyczący Legnicy⁶. Ukazały się też wykazy urzędników miejskich Legnicy⁷ i Złotoryi⁸. Wspomniane publikacje wpisują się w szersze przedsięwzięcia badawcze poświęcone dziejom miast na terenie współczesnej Polski w czasach przednowoczesnych.

W niniejszym artykule chciałbym przedstawić charakterystykę relacji dworsko-miejskich za panowania trzech kolejnych książąt legnicko-brzeskich – Fryderyka III, Henryka XI i Fryderyka IV – w kilku wybranych aspektach. Można odnieść wrażenie, że książę, jego dworzanie i urzędnicy byli słabo obecni w życiu miast. Biorąc pod uwagę ogólne znaczenie dworu i ambicje książąt, jest to podejście niesłuszne. W dotychczasowej literaturze przedmiotu nie podejmowano tych kwestii. Znaczeniem politycznym i ekonomicznym miast w polityce książąt Bolesława III i Wacława I zajmował się gruntownie Krzysztof R. Prokop⁹. W mojej pracy chciałbym się skoncentrować na trzech zagadnieniach. Pierwszym problemem jest znaczenie

⁴ A. Sammt, *Chronik von Liegnitz*, Liegnitz 1861; A. H. Krafft, *Chronik von Liegnitz*, Tl. 2, Abt. 2, *Vom Tode Friedrichs II. bis zum Aussterben des Piastenhauses. 1547-1675*, Liegnitz 1871; *Legnica. Monografia historyczna miasta*, red. M. Haisig, Wrocław 1977; *Legnica. Zarys monografii miasta*, red. S. Dąbrowski, Wrocław-Legnica 1998; C. W. Peschel, *Die Geschichte der Stadt Goldberg*, Bd. 1–2, Jauer 1821; *Geschichte der Stadt Goldberg in Schlesien*, hrsg. von L. Sturm, Goldberg 1888; *Dzieje Złotoryi*, red. R. Gładkiewicz, Wrocław-Złotoryja 1997; *Chronik der Stadt Haynau in Schlesien*, hrsg. von T. Scholz, Haynau 1869; K. Klose, *Beiträge zur Geschichte der Stadt Lüben*, Lüben 1924; *Lubin. Zarys rozwoju miasta na przestrzeni wieków*, red. K. Matwijowski, Wrocław-Lubin 1996.

⁵ Do tej grupy można zaliczyć np. dzieła Jacoba Schickfussa czy Friedricha Lichtsterne – zob. J. Schickfuss, *New Vermehrete Schlesische Chronica [...]*, Breslau 1625; F. Lichtstern (Lucae), *Schlesiens curiose Denckwürdigkeiten oder vollkommene Chronica*, Franckfurt am Mayn 1689.

⁶ *Atlas historyczny miast polskich*, t. 4, Śląsk, z. 9, *Legnica*, red. R. Eysmontt i M. Goliński, Wrocław 2009 (Acta Universitatis Wratislaviensis, No. 3186).

⁷ S. Jujeczka, K. Kupeć, *Urzędnicy miejscy Legnicy do 1740/1741 roku*, Toruń 2012 (Spisy urzędników miejskich z obszaru dawnej Rzeczypospolitej, Śląska i Pomorza Zachodniego, t. 1, Śląsk, z. 2).

⁸ A. Gradzińska, *Urzędnicy miejscy Złotoryi do 1740 roku*, Toruń 2016 (Spisy urzędników miejskich z obszaru dawnej Rzeczypospolitej, Śląska i Pomorza Zachodniego, t. 1, Śląsk, z. 4).

⁹ K. R. Prokop, *Miasta księstwa legnickiego w polityce ekonomicznej książąt Bolesława III i Wacława I (1306-1364). Część I*, „Szkice Legnickie”, t. 25 (2004), s. 7–28; idem, *Miasta księstwa legnickiego w polityce ekonomicznej książąt Bolesława III i Wacława I (1306-1364). Część II*, „Szkice Legnickie”, t. 26 (2005), s. 5–34; idem, *Miasta księstwa legnickiego w polityce ekonomicznej książąt Bolesława III i Wacława I (1306-1364). Część III*, „Szkice Legnickie”, t. 27 (2006), s. 29–54.

miast jako książęcych ośrodków rezydencjonalnych. Następnie chciałbym przyrzeć się pozycji politycznej miast Księstwa względem monarchy i szlachty oraz ich znaczeniu ekonomicznemu dla książąt. Ostatnim zagadnieniem, które wymaga poruszenia, jest rola miasta i mieszczan w życiu codziennym i ważnych uroczystościach dworu. Chciałbym przede wszystkim zebrać w niniejszym artykule wiadomości rozproszone w różnych publikacjach, doprecyzować pewne niejasności, które pojawiły się w literaturze przedmiotu, i zarysować problemy wymagające szczegółowego rozwinięcia. Ramy chronologiczne rozważań stanowią lata 1547–1596, czyli okres od śmierci Fryderyka II do śmierci Fryderyka IV, kiedy dziedzictwo tego pierwszego było podzielone między jego synów Fryderyka III legnickiego i Jerzego II brzeskiego. Okres ten w przybliżeniu pokrywa się z drugą połową XVI wieku, dlatego też pod tym określeniem należy rozumieć wskazane 49 lat.

Zarys dziejów politycznych Księstwa Legnickiego w latach 1547–1596¹⁰

Na początku krótko przedstawię przebieg najważniejszych wydarzeń politycznych dla Księstwa Legnickiego i jego władców w interesującym nas okresie¹¹. Książę Fryderyk II legnicko-brzeski zmarł 17 września 1547 roku, pozostawiając dwóch

¹⁰ Ze względu na wprowadzający charakter fragmentu, w którym przytaczam fakty i poglądy sformułowane w starszej literaturze przedmiotu, ograniczę się do podania ogólnego odniesienia do źródeł i literatury. Najpełniejszy i wiarygodny przekaz na temat wydarzeń omawianego półwiecza można znaleźć w: G. Thebesius, op. cit., cz. 3, s. 55–264. W przypadku panowania Henryka XI jest to również: *Hans Schweinichens Leben Herzog Heinrichs XI. von Liegnitz*, [w:], *Scriptores Rerum Silesiacarum oder Sammlung Schlesischer Geschichtschreiber*, hrsg. G. A. Stenzel, Breslau 1850, s. 21–292. Pewne uzupełnienie przynoszą informacje zawarte w *Pamiętniku Schweinichena*. Z literatury przedmiotu można tu przywołać (w porządku chronologicznym): C. Grünhagen, *Geschichte Schlesiens*, Bd. 2, *Bis zur Vereinigung mit Preussen (1526 bis 1740)*, Gotha 1886, s. 84–90, 108–111; M. Gumowski, *Dola i niedola Henryka XI księcia legnickiego*, „Kwartalnik Opolski”, r. 2 (1956), nr 1, s. 45–64; L. Bazyłow, op. cit.; Z. Boras, *Burzliwy żywot legnickiego księcia – Henryk XI*, [w:], *Książęta piastowscy Śląska*, wyd. 3 popr. i uzup., Katowice 1974, s. 432–455; J. Leszczyński, *Nowożytni Piastowie śląscy*, op. cit.; idem, *Renesansowi Piastowie śląscy*, [w:] *Kultura artystyczna renesansu na Śląsku w dobie Piastów*, red. J. Gmiński, Opole 1975, s. 9–24; Z. Boras, *Książę legnicki Henryk XI i jego związki z Polską*, [w:] *Związki Śląska i Pomorza Zachodniego z Polską w XVI wieku*, Poznań 1981, s. 191–216; idem, *Śląski książę renesansu i jego hulaszczy żywot*, Katowice 1985; M. Weber, *Das Verhältnis Schlesiens zum Alten Reich in der frühen Neuzeit*, Köln–Weimar–Wien 1992 (*Neue Forschungen zur schlesischen Geschichte*, Bd. 1), passim.

¹¹ Zob. również: M. J. Ptak, *Czy istniało Księstwo Legnicko-Brzeskie? Ustrój polityczny i prawny władztwa Piastów legnicko-brzesko-wołowskich w XVI i XVII wieku*, [w:] *Dziedzictwo reformacji w księstwie legnicko-brzeskim. Materiały międzynarodowej konferencji naukowej zorganizowanej w dniach 8-10 grudnia 2005 r. w Muzeum Miedzi w Legnicy*, red. J. Harasimowicz, A. Lipińska, Legnica 2007 (*Źródła i Materiały do Dziejów Legnicy i Księstwa Legnickiego*, t. 4), s. 13–21.

dorosłych synów – starszego Fryderyka III i młodszego Jerzego II. Na mocy testamentu książęcego z 1539 roku, uzupełnionego kodycylem z 1547 roku, jego dziedzictwo zostało podzielone między dwóch synów. Starszy, Fryderyk III, otrzymał Księstwo Łęgnickie i Księstwo Ziębickie dzierżone tytułem zastawu, natomiast Jerzy II objął w posiadanie Księstwo Brzeskie i Wołowskie. Obydwaj odebrali staranne wykształcenie i wychowanie. Musieli się wyrzec układu o wzajemnym dziedziczeniu (*Erbverbrüderung*) z 1537 roku, zawartego między Fryderykiem II a Joachimem II brandenburskim i unieważnionego dziewięć lat później przez Ferdynanda I, aby otrzymać zatwierdzenie władzy przez króla czeskiego. Ogólnie można stwierdzić, że pierwszy dość szybko zajął „stanowisko antyhabsburskie”, zaś drugi konsekwentnie prowadził politykę ugodową, czym zdobył zaufanie i życzliwość kolejnych cesarzy. Fryderyk III zraził do siebie stany Księstwa podkreślaniem znaczenia woli książęcej. W 1551 roku wyjechał do Francji i przebywał na dworze króla Henryka II, z którym cesarz Karol V oraz król czeski Ferdynand I byli w stanie wojny. W konsekwencji Ferdynand I pozbawił go władzy nad Księstwem. Nowym księciem został Henryk, w którego imieniu rządy regencyjne sprawowali Jerzy II i biskup wrocławski Balthasar von Promnitz. Dzięki poparciu elektorów saskiego i brandenburskiego oraz króla polskiego Fryderyk III został przywrócony do władzy w 1557 roku, lecz nie na długo. Powrócił do dawnego sposobu rządzenia oraz wszedł w konflikt ze starostą krajowym mianowanym przez Ferdynanda I. Z tego powodu w 1559 roku został ostatecznie odsunięty od władzy, a nowym władcą mianowano jego syna – Henryka XI. Stary książę miał przebywać do końca życia w areszcie domowym na zamku łęgnickim, utrzymywany ze skromnego deputatu. Starannie wykształcony, wychowany na dworach Jerzego II i Ferdynanda I, Henryk XI chciał naśladować swojego dziadka, prowadząc ambitną politykę i przywracając autorytet książęcy i dobrobyt w Księstwie. Nie posiadał jednak ani zdolności ku temu, ani równie kompetentnych doradców, ani odpowiednich środków finansowych. Podstawowym problemem było uregulowanie długów książęcych po dziadku i ojcu, od których odsetki stale narastały. Udało mu się w 1563 roku wykupić od Jerzego II weichbilty złotoryjski i lubiński, trzymane od 1558 roku tytułem zastawu. W pewnym momencie książę zapragnął też zostać królem Polski po śmierci Zygmunta II Augusta, co doprowadziło do konfliktu z cesarzem Maksymilianem II. Najpierw liczył na zdobycie poparcia króla i szlachty na sejmie lubelskim 1569 roku, a później brał udział w pierwszej wolnej elekcji. Nie rezygnując z ambitnych planów, musiał pożyczać pieniądze, co poważnie pogorszyło sytuację dworu książęcego. Większość dóbr i dochodów kameralnych została zastawiona lub sprzedana. W latach 1569–1570 zastawił zamek lubiński wraz z innymi dochodami z tego weichbildu. W 1571 roku do współrządzenia Księstwem został dopuszczony Fryderyk IV, z którym szybko popadł w konflikt. W 1574 roku Henryk XI wyruszył w podróż po Rzeszy, docierając na pogranicze z Francją, gdzie zaangażował się w działania zbrojne po stronie hugenotów. Z tego powodu dwa lata później Rudolf II pozbawił go władzy nad Księstwem, a po powrocie miał on osiąść w Chojnowie i otrzymywać od brata deputat na godne utrzymanie.

Henryk XI osiadł na zamku chojnowskim i na czele oddziału stronników zaczął nękać swojego brata, grabiąc dobra kameralne. W 1580 roku cesarz dokonał podziału Księstwa. Henryk XI otrzymał zamek w Legnicy i połowę dochodów z weichbildu legnickiego, a Fryderyk IV – w Chojnowie wraz z drugą połową i całością dochodów z weichbildu chojnowskiego. Nowa sytuacja nie trwała jednak długo. Henryk XI zwlekał ze złożeniem hołdu lennego biskupowi wrocławskiemu i śląskiemu staroście generalnemu Martinowi Gerstmannowi. Szerzyły się też pogłoski o tym, że książę jest zaangażowany w rzekome działania antyhabsburskie prowadzone przez Polskę. Z tego powodu w 1581 roku doszło do tak zwanej wojny maślanej. Henryk XI musiał szybko udać się do Pragi, aby złożyć hołd cesarzowi. Tam jednak został aresztowany za złe prowadzenie rządów i nieposłuszeństwo wobec woli cesarskiej. Później przewieziono go na zamek wrocławski, z którego w 1585 roku zbiegł do Polski. Tam znalazł wsparcie kilku senatorów, Anny Jagiellonki i Stefana Batorego. Potem zaangażował się w działania Anny na rzecz Zygmunta III Wazy. Książę Henryk XI zmarł nagle w marcu 1588 roku i ze względu na sprzeciw cesarza wobec sprowadzenia jego zwłok do Legnicy został pochowany w Krakowie. W ten sposób faktycznie od 1581 roku samodzielnym władcą Księstwa Legnickiego był Fryderyk IV. Jego panowanie upłynęło na rozwiązywaniu problemów pozostałych po ojcu i bracie. Udało mu się uregulować sprawę spłaty długów książęcych (1592–1593). W 1594 roku ogłosił nową ordynację kościelną dla Księstwa, określając augsburskie wyznanie wiary jako panujące oraz ortodoksyjną wykładnię luteranizmu jako jedyną obowiązującą. W styczniu 1596 roku, na trzy miesiące przed śmiercią, wydał „wielki przywilej”, w którym zostały zawarte podstawowe zasady ustrojowe Księstwa Legnickiego.

Miasta Księstwa Legnickiego

Na terenie Księstwa Legnickiego znajdowało się sześć miast: Legnica, Chojnów, Złotoryja, Lubin, Prochowice i Mikołajowice. Pierwsze cztery były miastami książęcymi. Prochowice zostały założone jako miasto prywatne. W 1380 roku nabyli je książęta legniccy, ale po 20 latach miasto wraz z okręgiem zostało przekazane jako lenno rodzinie Zedlitzów. W ich rękach pozostało ono aż do śmierci ostatniego dziedzica – Ottona von Zedlitz – w 1563 roku¹². Następnie doszło do sporu między książętami, którzy chcieli przejąć okręg prochowicki jako wygasłe lenno, a Hansem von Oppersdorfem, który pojął za żonę Christianę, córkę Ottona von Zedlitz, i zawarł z nim układ kupna Prochowic. W 1564 roku Oppersdorf ostatecznie zrezygnował ze swoich roszczeń. Cztery lata później cały okręg otrzymał w zastaw Fabian von Schönaich, po którym przejęli go spadkobiercy¹³. Z kolei Mikołajowice zostały

¹² G. Thebesius, op. cit., cz. 3, s. 140, 143.

¹³ Ibidem, cz. 1, s. 47, cz. 3, s. 114, 129–130, 140, 152.

założone przez książąt legnicko-brzeskich jako miasto górnicze w 1345 roku. Pomimo obiecujących początków złoża kruszców szybko się wyczerpały, a miasto popadło w zależność od władz miejskich Legnicy, które dostrzegały w nim potencjalną konkurencję¹⁴. Miasta odegrały istotną rolę w ukształtowaniu się struktury terytorialnej Księstwa Legnickiego, składającej się z weichbildów legnickiego (podzielonego na trzy okręgi), złotoryjskiego (wraz z okręgiem grodzieckim), chojnowskiego, lubińskiego i okręgu prochowickiego¹⁵.

Spośród wszystkich miast Księstwa największe znaczenie miała stołeczna Legnica jako najludniejsza, największa i najsilniejsza ekonomicznie¹⁶. Była też jednym z najważniejszych miast śląskich po Wrocławiu, wyprzedzając Świdnicę. W Legnicy znajdowała się najstarsza i najokazalsza z rezydencji książęcych Piastów legnicko-brzeskich, wzniesiona przez Henryka Brodatego¹⁷. Miasto jako jedyne w Księstwie zostało otoczone nowożytnym systemem fortyfikacji w postaci fosy mokrej, bastej łączących kurtyny, pięciu umocnionych bram (Złotoryjskiej, Chojnowskiej, Głogowskiej, Wrocławskiej i Nowej) oraz średniowiecznych murów i baszt¹⁸. Zamek otrzymał dodatkowo osobny układ umocnień. Ich budowa rozpoczęła się w 1529 roku i trwała aż od lat sześćdziesiątych XVI wieku, pochłaniając znaczną sumę pieniędzy, które na ten cel uchwałyły stany Księstwa¹⁹. Wznoszenie nowych fortyfikacji stwarzało okazję do uporządkowania przestrzeni miasta i przedmieść. Prace w początkowym okresie nadzorował hrabia Johann von Hardeck (aż do śmierci w 1535 roku). W ten sposób Legnica otrzymała charakter twierdzy (*Festung*). O ówczesnej postaci zamku legnickiego zadecydowały przebudowy przeprowadzone przez Fryderyka I w drugiej połowie XV wieku (późnogotycka) i Fryderyka II w pierwszej połowie XVI wieku (wczesnorennesansowa), które objęły przekształcenie palatium oraz wzniesienie skrzydła wschodniego z nowym mostem i portalem²⁰.

¹⁴ *Legnica. Zarys...*, op. cit., s. 45, 56.

¹⁵ M. J. Ptak, *Zgromadzenia stanowe księstwa legnickiego (1311-1741)*, [w:] *Studia historycznoprawne*, red. A. Konieczny, Wrocław 1998 (AUWr No. 2070, Prawo 261), s. 20; A. Dunin-Wąsowicz, *Przestrzeń „weichbildu”. Studium metrologiczne na przykładzie uposażenia paru miast śląskich*, [w:] *O rzeczach minionych. Scripta rerum historicarum Annae Rutkowska-Płachcińska oblata*, red. M. Młynarska-Kaletynowa, J. Kruppé, Warszawa 2006, s. 65–81.

¹⁶ *Legnica. Zarys...*, op. cit., s. 117–164.

¹⁷ J. Witkowski *Zamek legnicki w średniowieczu*, [w:] *Kultura artystyczna dawnej Legnicy*, red. J. Harasimowicz, Opole 1991, s. 27–40; M. Chorowska, *Rezydencje średniowieczne na Śląsku. Zamki, pałace, wieże mieszkalne*, Wrocław 2003, s. 55–59, 158–160.

¹⁸ P. Pfeiffer, *Liegnitz als Festung*, „Mitteilungen des Geschichts- und Altertums-Vereins zu Liegnitz”, Bd. 10 (1926), s. 232–274; K. Bimler, *Die schlesischen massiven Wehrbauten*, Bd. 4, *Fürstentum Liegnitz*, Breslau 1943, s. 3–40.

¹⁹ G. Thebesius, op. cit., cz. 1, s. 77–79, cz. 3, s. 34, 41, 60–64, 75, 85–86, 97.

²⁰ M. Chorowska, op. cit., s. 158–160; B. Czechowicz, *Ostatnia gotycka modernizacja zamku w Legnicy. Przyczynek do badań mecenatu artystycznego księcia Fryderyka II*, „Szkice Legnickie”, t. 26 (2005), s. 51–64; K. Kaczmarek-Patralska, *Architektura wczesnego*

W „wielkim urbarzu” Księstwa Legnickiego z lat siedemdziesiątych XVI wieku został on opisany następująco: „Wolerbauet Hauß mit Notturfftigen gebeuden, hübschen Zymmern vnd gemachen, mit Stallungen, Brewhauß vnd Backhauß, Wahlgraben vnd vmbflossenen Waßer vnd Allerley Munitiō wolversehen”²¹. O wyglądzie zamku w omawianym czasie można też wnosić na podstawie ryciny zamieszczonej w szóstym wydaniu *Civitates orbis terrarum* Georga Brauna i Fransa Hogenberga z 1618 roku. Miasto zostało na niej ukazane od strony północno-zachodniej, w związku z tym zamek znajduje się po stronie lewej. Można dostrzec charakterystyczne wieże św. Piotra i św. Jadwigi, pomiędzy którymi znajdowało się *palatium*. Przed *palatium* jest widoczne zwieńczenie kaplicy św. św. Benedykta i Wawrzyńca, która kilka lat później zostanie rozebrana. Po lewej stronie od wieży św. Piotra przedstawiono średniowieczne skrzydło północne wraz z wieżą lubińską. Na pierwszym planie widoczne są niskie budynki, mieszczące magazyny. Ze względu na ujęcie nie można zobaczyć skrzydła wschodniego wraz z nową bramą. Szczególny status Legnicy wynikał również z tego, że książę Fryderyk II stworzył w pofranciszkańskim kościele św. Jana nowożytną nekropolię dynastii, przenosząc tam sarkofagi i inne pamiątki ze zlikwidowanych fundacji książęcych. Warto też mieć na uwadze, że miasta były ośrodkami życia intelektualnego, któremu ton nadawali głównie duchowni luterkańscy, a także twórczości artystycznej w zakresie malarstwa²², rzeźby²³ i muzyki²⁴ związanej z mecenatem dworu i mieszczan. W przypadku Legnicy duże znaczenie

renesansu w Legnicy i okolicach. *Próba reinterpretacji*, „Szkice Legnickie”, t. 25 (2004), s. 133–152; eadem, *Geneza, formy i krąg oddziaływania wczesnorenansowej rzeźby architektonicznej w Legnicy*, „Szkice Legnickie”, t. 26 (2005), s. 65–102; K. Kaczmarek-Löw [eadem], *Mecenat artystyczny Fryderyka II legnicko-brzeskiego i Fryderyka III legnickiego. Zarys problematyki*, [w:] *Dziedzictwo reformacji w księstwie legnicko-brzeskim. Materiały międzynarodowej konferencji naukowej zorganizowanej w dniach 8-10 grudnia 2005 r. w Muzeum Miedzi w Legnicy*, red. J. Harasimowicz, Legnica 2007 (Źródła i Materiały do Dziejów Legnicy i Księstwa Legnickiego, t. 4), s. 271–287.

²¹ Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Rep. 28 (Księstwo Legnickie) (dalej APWr, Rep. 28), sygn. 304, k. 3r.

²² H. Luchs, *Bildende Künstler in Schlesien, nach Namen und Monogrammen*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens”, Bd. 5 (1863), H. 1, s. 1–56, tu: 26–32 (Hans Milich); G. Thebesius, op. cit., cz. 3, s. 206; *Merkbuch...*, op. cit., s. 8, 22, 40, 42, 127, 206 (malarze Balthasar, Sebastian i Nikel Hornig).

²³ A. Langenhan, *Liegnitzer Plastische Altertumer*, Liegnitz 1902; P. Mertin, *Liegnitzer Kunstdenkmäler der Renaissance und ihre Auftraggeber*, [w:] *Liegnitz. 700 Jahre eine Stadt deutschen Rechts*, hrsg. von T. Schönborn, Breslau 1942, s. 81–106; J. Harasimowicz, *Kasper Berger i rzeźba legnicka schyłku XVI wieku*, „Biuletyn Historii Sztuki”, t. 42 (1980), s. 107–132; idem, *Marcin Pohl – nieznany rzeźbiarz śląski z początku XVII wieku*, „Roczniki Sztuki Śląskiej”, t. 14 (1986), s. 85–95; A. Bek, *Johannes Risch – rzeźbiarz legnicki początku XVII wieku i jego krąg*, „Szkice Legnickie”, t. 25 (2004), s. 153–186.

²⁴ W. Scholz, *Beiträge zur Musikgeschichte der Stadt Liegnitz von ihren Anfängen bis etwa zum Jahre 1800*, Liegnitz 1941; W. Węgrzyn-Klisowska, *Życie muzyczne Legnicy. Monografia*, Warszawa 2003.

miały też obszerne księgozbiory, z biblioteką w kościele św. św. Piotra i Pawła²⁵ na czele. Ważnym wydarzeniem było otwarcie przez Nicolausa Schneidera (Sartoriusa) ze Zgorzelca w 1589 roku z inicjatywy książęcej stałej drukarni, która swoją produkcją typograficzną uczyniła Legnicę jednym z ważniejszych śląskich ośrodków drukarskich na przełomie XVI i XVII wieku²⁶. Wydawano w niej w języku niemieckim i łacińskim teksty okolicznościowe (kazania pogrzebowe i ślubne), teologiczne, literackie (głównie o charakterze lokalnym) oraz zarządzenia książęce. Należy jednak stwierdzić, że pod względem poziomu kunsztu drukarskiego Sartorianie daleko było do wiodących oficyn europejskich. Ustępowała ona też drukarni Georga Baumanna we Wrocławiu, będącej najlepszą śląską oficyną w tamtym czasie.

Przeglądając zachowane księgi szosu z lat 1566, 1583–1586, 1587 i 1590, można natrafić na nazwiska szlachciców i innych dworzan czy też informacje, że dana nieruchomość należała do dworu (*von der Hoffstadt*)²⁷. Dane na temat miejsca zakwaterowania dworzan w Legnicy zostały zawarte w „wielkim urbarzu Księstwa Legnickiego” pochodzącym z lat siedemdziesiątych XVI wieku²⁸. Prócz tego pokazuje on, że książęta legnicy posiadali pewną liczbę nieruchomości w Legnicy i na przedmieściach²⁹. Również w *Pamiętniku* Hansa Schweinichena znajdują się wzmianki na temat kwater dworskich w mieście. W 1580 roku nowy marszałek dworu Günther von Loß otrzymał między innymi dom na Tumie (*auf dem Dom*)³⁰. Tam też posiadał dom marszałek Henryka XI Fabian von Kracht w latach sześćdziesiątych XVI wieku³¹. Obejmując ponownie funkcję marszałka dworu w 1589 roku, Hans von Schweinichen miał zamieszkać w domu Kaufmanna (*Kaufmanns Haus*) przy Bramie Głogowskiej, niedaleko zamku³². Jego ojciec George zbudował dom

²⁵ H. Szwejkowska, *Z dziejów biblioteki kościoła Świętych Piotra i Pawła w Legnicy jako księżnicy miejskiej i książęcej*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, t. 18 (1963), nr 2, s. 141–150; *Katalog Biblioteki św. Piotra i Pawła w Legnicy z 2 połowy XVI wieku*, [w:] *Trzy źródła do dziejów kościoła św. Piotra i Pawła w Legnicy*, wyd. S. Jujeczka, Legnica 2000, s. 49–97; S. Jujeczka; *Księgozbiór kościoła Najświętszej Marii Panny w Legnicy w świetle inwentarza z 1758 r.*, „Szkice Legnickie”, t. 28 (2007), s. 235–268; W. Karlak, *Bibliotheca Ecclesiae SS. Petri et Pauli Legnicensis – od zbiorów kościelnych do biblioteki miejskiej*, [w:] *Piastowskie kolekcje ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu. Digitalizacja i udostępnienie*, red. I. Bińkowska, D. Codogni-Łańcucka, Wrocław 2015 (Imago Silesiae, Imago Europae, t. 4), s. 82–94.

²⁶ V. A. Mendykowa, *Dzieje legnickiej Sartoriany*, „Roczniki Biblioteczne”, r. 7 (1963), nr 1–2, s. 33–56.

²⁷ Archiwum Państwowe we Wrocławiu – Oddział w Legnicy, Akta miasta Legnicy, cz. II: okres przedpruski (dalej APL, AmL, cz. II), sygn. 673, 674, 675, 676.

²⁸ APWr, Rep. 28, sygn. 304.

²⁹ Ibidem, k. 3r–6v.

³⁰ *Denkwürdigkeiten...*, op. cit., s. 243.

³¹ APWr, Rep. 28, sygn. 304, k. 5r.

³² *Denkwürdigkeiten...*, op. cit., s. 347. W tym samym domu zostali zakwaterowani podczas wesela Fryderyka IV i Marii Sydonii w 1587 roku książęta oleśnicy Henryk III i jego bratanek – Henryk Waław starszy. Zob. *Merkbuch...*, op. cit., s. 49.

przed mostem prowadzącym na zamek, po czym odsprzedał go księciu Henrykowi XI³³. Książę nie zapłacił jednak całej sumy, a dom uległ zniszczeniu w pożarze miasta w 1584 roku. Nowy marszałek ułożył się z bratem w sprawie roszczeń do nieruchomości, a następnie z księciem, który pozwolił mu przejąć działkę i wypłacił 100 talarów pod warunkiem, że wzniesie na niej nowy dom, co też zaczął realizować w kwietniu 1589 roku. W ten sposób Schweinichen stał się posiadaczem dwóch nieruchomości miejskich. Dworzanie byli zwolnieni z płacenia podatków miejskich na mocy listów książęcych (*fürstliche Briefe*).

Za drugie miasto Księstwa pod względem ludności i siły ekonomicznej należy uznać Złotoryję³⁴. W odróżnieniu od Legnicy, Chojnowa czy Lubina nie znajdowała się tam siedziba książęca i nie wiadomo też, by kiedykolwiek tam istniała³⁵. W pobliżu miasta znajdował się zamek w Rokitnicy, który został zburzony w 1451 roku. Nieco dalej był położony zamek w Grodźcu, istniejący w XIII wieku, przebudowany z inicjatywy książąt Fryderyka I, a potem Fryderyka II³⁶. Zamek w Grodźcu ze względu na swoje położenie mógł stanowić miejsce chwilowego odpoczynku i rozrywek dla księcia i jego świty oraz gości. W omawianym okresie znajdował się już w zastawie. Był on także głównym ośrodkiem dóbr kameralnych weichbildu złotoryjskiego. Złotoryja została założona jako miasto górnicze, lecz eksploatacja złóż mineralnych przestała być głównym czynnikiem rozwoju miasta już w XV wieku. Od następnego stulecia Złotoryja stała się ośrodkiem produkcji sukienniczej i piwowarskiej. Książę Henryk XI w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XVI wieku podjął działania mające na celu znalezienie nowych i bogatych złóż kruszców oraz ich eksploatację. Sprowadził nawet w tym celu mistrzów górniczych z sąsiedniej Saksonii, gdzie górnictwo w rejonie Rudaw rozwijało się pomyślnie, a czerpane z niego dochody stanowiły ważny składnik kasy książęcej. Można przypuszczać, że poszukiwania cennych złóż wynikały ze złego stanu finansów, a książę liczył na to, że ich odnalezienie pozwoli zmniejszyć zadłużenie. W Złotoryi działało gimnazjum humanistyczne ufundowane przez Fryderyka II w 1531 roku i zorganizowane przez Valentina Trotzendorfa, które starało się utrzymać wysoki poziom nauczania, przyciągając wielu uczniów różnych stanów ze Śląska i zza jego granic³⁷.

³³ *Denkwürdigkeiten...*, op. cit., s. 343, 348–349.

³⁴ *Dzieje Złotoryi...*, op. cit., s. 67–72, 82–83, 88–100.

³⁵ *Ibidem*, s. 36.

³⁶ R. Eysymontt, *Zamek w Grodźcu – architektura „rezydencji turniejowej” przełomu epoki gotyku i renesansu*, [w:] *Kultura średniowiecznego Śląska i Czech. Zamek*, red. K. Wachowski, Wrocław 1996 (*Kultura średniowiecznego Śląska i Czech. Międzynarodowe Sympozjum*, t. 2), s. 39–66; M. Chorowska, op. cit., s. 160–163.

³⁷ *Dzieje Złotoryi...*, op. cit., s. 91–96; A. Michler, *Gimnazjum Łacińskie w Złotoryi*, [w:] *Dziedzictwo kulturowe Złotoryi na tle dziejów Śląska i Europy*, red. R. Żerelik, Złotoryja 2007, s. 87–100.

Kolejnym co do wielkości miastem Księstwa był Lubin, który jednak miał marginalne znaczenie w polityce książęcej³⁸. Za murami miejskimi na wzgórzu znajdowała się średniowieczna rezydencja, której czasy świetności przypadły na panowanie Ludwika I brzeskiego w drugiej połowie XIV wieku. Zamek lubiński był jego główną siedzibą, dopóki nie przeniół się do Brzegu. Niewielkie założenie było otoczone murem i mokrą fosą. Tworzyły je wieża obronna, kaplica i zabudowania gospodarcze³⁹. W latach 1521–1550 weichbild lubiński znajdował się w rękach księżnej Anny pomorskiej jako oprawa wdowa, a zamek był jej siedzibą⁴⁰. W kwietniu 1569 roku książę Henryk XI legnicki oddał w zastaw dobra i dochody kameralne w weichbildzie lubińskim Christophowi von Zedlitz z Zamienic koło Chojnowa⁴¹. We wrześniu następnego roku zastawił mu jeszcze dochody na utrzymanie duchowieństwa. Jednak już w czerwcu 1575 roku zamek lubiński i należące do niego dochody przejęli bracia von Kanitz, którzy w kolejnych latach wykupywali uprawnienia Zedlitzów. Ostatecznie, zebrawszy sumę zastawną wraz z odsetkami, Jan Jerzy i Joachim Fryderyk, synowie Jerzego II brzeskiego, spłacili i objęli w posiadanie dobra lubińskie, ponieważ książę Fryderyk IV nie był w stanie zgromadzić sumy zastawnej. Podobnie jak w Złotorzy, produkcja sukiennicza stanowiła ważny element gospodarki miejskiej⁴².

Chojnów, tak jak Lubin, był mniejszym miastem rezydencjonalnym, w którym zamek był położony w ramach murów miejskich od strony południowo-zachodniej i posiadał własny system obronny w postaci muru i mokrej fosy. Pierwotny zamek, który został wzniesiony na przełomie XIII i XIV wieku, uległ zniszczeniu podczas wojen husyckich i w pożarze w 1508 roku. Dwa lata później zawaliła się częściowo stara wieża. Fryderyk III dokonał przebudowy zamku w latach 1546–1547, czego świadectwem jest wspaniały portal⁴³. Władca musiał lubić tę rezydencję, ponieważ chętnie do niej powracał. W czasach jego synów był zajmowany wyłącznie okresowo. W 1577 roku zamek chojnowski został siedzibą Henryka XI po jego powrocie z podróży po krajach Rzeszy. Do tego czasu rezydencja była w dobrym stanie. 26 kwietnia 1581 roku miał miejsce wielki pożar, który zniszczył całe miasto razem z zamkiem. Był on dziełem podpalaczy, którzy zostali ujęci dwa lata później, a następnie straceni. Zniszczony zamek nie nadawał się do zamieszkania i wymagał prac remontowych. W sierpniu 1589 roku Hans von Schweinichen, sprawujący wówczas urząd marszałka dworu i radcy książęcego, przybył do Chojnowa i nakazał warsztatowi murarskiemu wzniesienie muru przed zamkiem, sklepienie bramy i domku bramnego⁴⁴. Zamek został przewidziany jako siedziba drugiej żony Fryderyka IV – Doroty holsztyńskiej.

³⁸ *Lubin. Zarys...*, op. cit., s. 76–83.

³⁹ M. Chorowska, op. cit., s. 24, 27, 304.

⁴⁰ *Lubin. Zarys...*, op. cit., s. 77.

⁴¹ K. Klose, op. cit., s. 108.

⁴² *Lubin. Zarys...*, op. cit., s. 80.

⁴³ M. Chorowska, op. cit., s. 25–27, 294.

⁴⁴ *Denkwürdigkeiten...*, op. cit., s. 353.

Ostatecznie został on siedzibą trzeciej żony księcia – Anny wirtemberskiej, która otrzymała weichbild chojnowski jako oprawę wdowią w 1596 roku.

Można się więc zastanawiać, na ile realne były plany Fryderyka III, który według Thebesiusa miał planować przeniesienie dworu książęcego do Chojnowa lub Ząbkowic Śląskich⁴⁵. Biorąc pod uwagę fakt, że wszystkie pozostałe miasta Księstwa, a także Ząbkowice Śląskie, były znacznie mniejsze niż Legnica, zorganizowanie tam uroczystości i odpowiednie przyjęcie gości byłoby przedsięwzięciem ponad możliwości. Organizacja zgromadzenia stanów, które odbywały się poza Legnicą, nie wymagała takich możliwości kwaterek jak zaślubiny czy pogrzeb. Trwały one o wiele krócej i nie miały oprawy ceremonialnej. Poza tym w Legnicy znajdowała się nowa nekropolia książęca. Jest mało prawdopodobne, by chciano urządzić nową w kościele farnym w Chojnowie, który posiadał niewielkie tradycje w tym względzie⁴⁶. Zamek w Ząbkowicach Śląskich był rezydencją przestronną, lecz książęta legniccy posiadali go wraz z całym księstwem ziębskim tytułem zastawu, a nie dziedzicznie. Jak pokazał przebieg wydarzeń, Fryderyk III musiał oddać to księstwo królowi Ferdynandowi I za zwrot sumy zastawnej w 1551 roku⁴⁷. Należy więc wątpić, że Fryderyk III naprawdę chciał przenieść dwór książęcy poza Legnicę. Wydaje się bardziej prawdopodobne, że był to jeden z zabiegów mających poskromić ambicje stołecznych władz miejskich.

Zakres władzy książęcej nad miastami określały dokumenty zawierające prawa i przywileje (*Privilegia, Freiheiten, Gerechtigkeiten, Begnadungen, Statuten, Ordnungen, Satzungen, Willküren*) nadane przez poprzednich władców oraz „dawne zwyczaje” (*Alt-Herkommen, Gewohnheiten*), czyli wypracowane niegdyś sposoby podejmowania decyzji politycznych. Skuteczność jej wykonywania zależała od przymiotów osobistych księcia i jego doradców, umiejętności przekonywania do swoich argumentów czy też gotowości do zawarcia korzystnego kompromisu. Poza tym na terenie Księstwa Legnickiego obowiązywały prawa wydane przez króla czeskiego i decyzje uchwalone przez sejm śląski. Książęta obejmując władzę przeważnie stosunkowo szybko potwierdzali prawa i przywileje miast i mieszczan.

Organizacja władz komunalnych miast Księstwa określona została w XIII–XV wieku i nie odróżniała się szczególnie od innych miast śląskich. Przykładowo, wtedy ukształtowała się sześciuosobowa rada i ośmioosobowa ława miejska w Legnicy, których członkowie byli wybierani corocznie. Wójtostwo dziedziczne zostało wykupione przez radę miejską i obowiązki wójta przejął jeden z rajców. Z lat 1528–1529 pochodzi też pierwsza informacja o nazwach urzędów rajcowskich związanych z gospodarką i sądownictwem. Trzynaście lat wcześniej pojawiło

⁴⁵ G. Thebesius, op. cit., cz. 3, s. 57.

⁴⁶ Według *Kontynuacji kroniki książąt polskich z początku XVI wieku* pochowano w nim księcia Henryka X chojnowskiego, brata Jana I lubińskiego, zmarłego w 1452 roku – zob. *Liegnitzer Chronik. Fortsetzung der deutschen Übersetzung der chronica principum Poloniae*, [w:] *Geschichtschreiber Schlesiens des XV Jahrhunderts*, hrsg. von F. Wachter, Breslau 1883 (*Scriptores rerum Silesiacarum*. Bd. 12), s. 102.

⁴⁷ Por. G. Thebesius, op. cit., cz. 3, s. 73.

się określenie „mistrz ławniczy” na najważniejszego z ławników. W radzie miejskiej utarła się też pewna hierarchia i porządek awansu. Od 1507–1508 można zaobserwować zasadę alternaty dotyczącą dwóch pierwszych miejsc w radzie⁴⁸.

W omawianym okresie legnickie organy władzy miejskiej istniały w postaci, jaką określiły przekształcenia zainicjowane przez księcia Fryderyka III. Za pierwszego panowania Fryderyka III (1547–1551) zaszły istotne zmiany w funkcjonowaniu władz miejskich Legnicy, które zostały utrwalone przez jego następców. Książę narzucił konieczność uzyskania przez każdą nowo wybraną radę i ławę miejską zatwierdzenia książęcego oraz zarezerwował dla siebie prawo mianowania burmistrza i prokonsula. Poza tym często ingerował w działanie miejskich organów władzy. W Legnicy rada miejska składała się z sześciu uporządkowanych hierarchicznie członków, którzy przeważnie pełnili funkcję w ramach jednorocznej kadencji. Byli to: burmistrz (*Bürgermeister*), prokonsul wspierający lub zastępujący go (*Salzherr, Beisitzer, Altherr*), wójt (*Ober-Vogt*), rajca nadzorujący sprawy wagi miejskiej i handel winem (*Weinherr*), rajca odpowiedzialny za przedsięwzięcia budowlane, stan budynków, dróg i mostów (*Bauherr*), rajca zajmujący się produkcją i handlem piwem (*Kellerherr*)⁴⁹. Ława miejska liczyła ośmiu członków (*Schöppen*) sprawujących sądy, wśród których wykształciła się przewodnia funkcja mistrza ławniczego (*Schöppenmeister*)⁵⁰. Prócz nich wybierano też starszych cechów (*Ältesten*), przysięgłych z cechów (*Geschwornen*) oraz kolegium dwunastu (*Zwölfer*). W 1592 roku pojawił się nowy urzędnik – syndyk (*Syndicus*), reprezentujący interesy prawne miasta⁵¹. Od momentu objęcia władzy przez Fryderyka III nastąpiły istotne, trwałe zmiany w funkcjonowaniu rady miejskiej Legnicy. Odtąd książę miał mianować burmistrza i prokonsula oraz zatwierdzać wybór pozostałych czterech członków rady i ławników⁵². Analogiczne postępowanie książę prowadził względem innych miast. W XVI wieku dokonywał zmian władz miejskich przeważnie podczas Wielkiego Postu lub po Wielkanocy⁵³. Podobna organizacja władz funkcjonowała w pozostałych miastach Księstwa. W Złotorii radę miejską tworzył burmistrz, sędzia dworski (*Hofrichter*)⁵⁴, wójt, rajca budowlany i witryk (*Kirchvater*). W 1551 roku dołączył do niej jeszcze jeden rajca⁵⁵. W Chojnowie rada również składała się z sześciu członków: burmistrza, prokonsula, sędziego dworskiego, wójta, rajcy budowlanego i witryka⁵⁶. Lubińska rada miejska też

⁴⁸ S. Jujeczka, K. Kupeć, op. cit., s. 14–28.

⁴⁹ Ibidem, s. 20–24.

⁵⁰ Ibidem, s. 17, 26.

⁵¹ Ibidem, s. 33.

⁵² Ibidem, s. 29–31.

⁵³ Ibidem, s. 47–48.

⁵⁴ Status sędziów dworskich jest niejasny. Wydaje się, że początkowo byli to urzędnicy książęcy, których tytuł i obowiązki przejęła rada miejska.

⁵⁵ *Geschichte der Stadt Goldberg...*, op. cit., s. 646–661; *Dzieje Złotorii...*, op. cit., s. 82–85.

⁵⁶ *Chronik der Stadt Haynau...*, op. cit., s. 292–299, 310–323.

liczyła sześciu członków, z tą różnicą, że zaliczono do niej rajcę solnego (*Salzherr*) i rajcę celnego (*Zollherr*) zamiast sędziego dworskiego i wójta⁵⁷. Zarówno w Złotoryi, jak i Chojnowie czy Lubinie było siedmiu ławników, wśród których pojawił się mający pierwszeństwo mistrz ławniczy⁵⁸. Uchwytny jest też wzrost znaczenia funkcji pisarza miejskiego, odpowiedzialnego za protokołowanie posiedzeń rady, prowadzenie korespondencji i ksiąg, a także opiekę nad archiwum⁵⁹.

Jak wspominałem, w drugiej połowie XVI wieku do zakresu uprawnień książąt względem miast weszło dokonywanie zmiany składu rady miejskiej (*Rats-Kur*), którą wykonywali za pośrednictwem oddelegowanych w tym celu wyższych urzędników. Na podstawie *Pamiętnika* Hansa von Schweinichena, który kilkakrotnie był delegowany do zmiany rad miejskich, można stwierdzić, że odbywały się one bez nieporozumień i kończyła je dobra zabawa⁶⁰. Książęta wydawali też ordynacje, poprzez które starano się porządkować odpowiednie sfery życia. Pierwszą ordynację miejską (*Stadtordnung*) wydał książę Fryderyk II dla Legnicy w 1537 roku, określając w niej podstawowe zasady ustrojowe⁶¹. Książęta wydawali ordynacje, chcąc podkreślić swoją władzę nad miastami, ale także wspierając starania różnych instytucji miejskich. Sukces był możliwy, kiedy wydanie ordynacji wiązało się z potrzebami społecznymi danej grupy. Jak pokazują badania, możliwość wprowadzenia w życie dokumentów normatywnych zależała od tego, czy grupy, których one dotyczyły, były zainteresowane ich realizowaniem⁶². W opracowywaniu treści ordynacji wzorowano się na rozwiązaniach innych miast śląskich (Wrocław, Brzeg), o czym mogą świadczyć ich rękopiśmienne i drukowane egzemplarze, które można znaleźć w aktach miejskich Legnicy⁶³.

Miasta w życiu politycznym Księstwa Legnickiego

Miasta razem z „krajem” (*Land*) tworzyły zgromadzenie stanowe Księstwa Legnickiego⁶⁴. W skład „kraju” wchodziła szlachta, katolickie instytucje duchowne i wszyscy posiadający dobra ziemskie na prawie rycerskim, dziedzicznym lub lennym. Reprezentację w zgromadzeniu posiadały Legnica, Złotoryja, Chojnów i Lubin. Być może

⁵⁷ K. Klose, op. cit., s. 17–19.

⁵⁸ *Chronik der Stadt Haynau...*, op. cit., s. 294–296, 317; K. Klose, op. cit., s. 19; *Dzieje Złotoryi...*, op. cit., s. 38, 82.

⁵⁹ Por. S. Jujeczka, K. Kupeć, op. cit., s. 51–52; *Dzieje Złotoryi...*, op. cit., s. 82.

⁶⁰ *Denkwürdigkeiten...*, op. cit., s. 436, 508, 516, 544.

⁶¹ G. Thebesius, op. cit., cz. 3, s. 35.

⁶² Por. M. Weber, *Die schlesischen Polizei- und Landesordnungen der frühen Neuzeit*, Köln–Weimar–Wien 1996 (Neue Forschungen zur Schlesischen Geschichte, Bd. 5).

⁶³ APL, AmL, cz. II, sygn. 135.

⁶⁴ M. J. Ptak, *Zgromadzenia stanowe...*, op. cit., s. 19–81; idem, *Chronologia zgromadzeń stanowych księstwa legnickiego*, [w:] *Studia historycznoprawne*, red. A. Konieczny, Wrocław 1999 (AUWr No. 2144, Prawo 264), s. 57–103.

Prochowice otrzymały prawo uczestnictwa w zgromadzeniu stanowym w krótkim okresie przynależności do domeny książęcej w latach 1564–1567. Miasta wysyłały na zgromadzenia stanowe swoich deputowanych, przeważnie dwóch członków rad miejskich. Miejszem obrad zgromadzenia była przeważnie wielka sala (*großer Saal*) w *palatium* na zamku legnickim. W 1558 roku wyjątkowo stany zebrały się w budynku folwarku Zwierzyniec (*Thier-Garten*) pod Legnicą⁶⁵. W omawianym okresie kilkakrotnie odbyło się zgromadzenie stanów w Chojnowie (1551, 1557, 1559)⁶⁶ w Złotorzy (1548)⁶⁷ i w Lubinie (1553)⁶⁸.

Dominującą rolę polityczną w Księstwie Legnickim, zarówno na forum zgromadzenia stanowego, jak i na dworze, odgrywała jednak szlachta. Przedstawiciele „kraju” mieli bowiem obowiązek osobistego uczestniczenia w nim, natomiast miasta wysyłały tylko deputacje. Miasta rywalizowały w wymiarze ekonomicznym z rycerstwem, ale też między sobą. Szczególnie widoczna była rywalizacja między Legnicą i pozostałymi miastami Księstwa. Przedmiotem konfliktów były przede wszystkim przywileje ekonomiczne. Miasta dążyły do ograniczenia działalności rzemieślników we wsiach szlacheckich i produkcji piwa, natomiast mniejsze miasta spierały się ze stołeczną Legnicą o prawa produkcyjne i handlowe.

Należy też zwrócić uwagę na rozłam w zgromadzeniu stanowym, które miało miejsce pod koniec grudnia 1571 i na początku stycznia 1572 roku⁶⁹. Wówczas Henryk XI w imieniu własnym i młodszego brata, którego kilkanaście dni wcześniej dopuścił do współrządzenia Księstwem⁷⁰, wystąpił z żądaniem złożenia im hołdu lennego oraz z propozycją uchwalenia przez stany podatku w wysokości 100 tys. talarów na pokrycie długów książęcych, co miało być zabezpieczone na dochodach kameralnych i klejnotach książęcych⁷¹. Przedstawiciele Legnicy ostatecznie zgodzili się na spełnienie pierwszego i drugiego postulatu, co szlachta uznała za rozbicie jedności stanów. Szlachta bowiem konsekwentnie odmawiała zgody w tych kwestiach. Najpierw Henryk XI nakazał zamknąć ich w sali, nie dokładając drewna do pieców i nie podając im jedzenia. Pomimo to szlachta pozostała nieugięta i zagroziła księciu, że złoży na niego skargę do cesarza. Do wielkiej sali wszedł oddział uzbrojonych mieszczan legnickich, którzy odebrali zatrzymanym broń. Następnego dnia książę zabrał szlachtę na nabożeństwo bożonarodzeniowe do kościoła dworskiego i spożył z nimi obiad, po czym znowu zamknął w sali. Dzięki mediacji Mathiasa von Logau, starosty Księstw Świdnickiego i Jaworskiego, w końcu doszło do wyrażenia zgody na podatek i uwolnienia szlachciców. Mniejsze miasta nie poszły

⁶⁵ G. Thebesius, op. cit., cz. 3, s. 117.

⁶⁶ Ibidem, cz. 3, s. 77, 110, 112, 127–128.

⁶⁷ Ibidem, cz. 3, s. 61–62.

⁶⁸ Ibidem, cz. 3, s. 91, 96.

⁶⁹ K. Orzechowski, *Sejmik legnicki w opisie J. Schweinichena. Kilka refleksji*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, t. 26 (1971), nr 2, s. 135–144.

⁷⁰ G. Thebesius, op. cit., cz. 3, s. 160–161.

⁷¹ K. Orzechowski, op. cit., s. 135–136.

wzorem Legnicy i popierały stanowisko szlachty⁷². Wiadomo jednak, że później wyraziły one solidarność z Legnicą, nie zgadzając się na jej wykluczenie ze zgromadzenia. Na kolejnych zjazdach najpierw miasta (19 stycznia 1572 roku) uchwaliły podatek w wysokości 20 tys. talarów, płatny w dziesięciu równych ratach, a następnie szlachta (24 lutego 1572 roku) przystała na trzykrotne zapłacenie podatku w wysokości 4% od posiadanych nieruchomości i szeregu innych opłat przez 8 lat, w dwóch terminach⁷³. Szlachta złożyła jednak skargę na postępowanie Legnicy do cesarza, który powołał do rozpatrzenia tej sprawy komisarzy⁷⁴. W kwietniu 1576 roku na zgromadzeniu stanów Księstwa, na którym Fryderyk IV został ogłoszony jedynym i samodzielnym władcą, doszło do poważnej polemiki między szlachtą i miastami, a w konsekwencji do rozłamu. Komisarze zobowiązali się przekazać cesarzowi sprawę do rozstrzygnięcia⁷⁵. W maju Rudolf II przesłał dekret oczyszczający Legnicę z oskarżeń kierowanych pod jej adresem i wzywający do przywrócenia jedności zgromadzenia stanowego. Dekret ten jednak nie posiadał wiążącej mocy prawnej⁷⁶. Pomimo to w grudniu 1576 roku ponownie doszło do rozłamu w zgromadzeniu stanowym, ponieważ szlachta odmówiła miastom prawa udziału w nim. Ostatecznie odczytano reprezentantom miast, co postanowiła szlachta w odpowiedzi na propozycję księżęce. Nie bez rozgoryczenia poparli oni ich stanowisko⁷⁷. Sytuacja powtórzyła się w kwietniu 1577 roku, kiedy szlachta wykluczyła ze zgromadzenia Legnicę, która – dzięki zabiegom księcia – osobno wyraziła zgodę na zapłacenie świadczenia okolicznościowego na przyjęcie⁷⁸. Jeszcze w czerwcu miasta zdecydowały się złożyć skargę na szlachtę do cesarza⁷⁹. Reskrypt cesarski potwierdzający prawo udziału Legnicy w zgromadzeniu i głosowania na nim przyszedł 17 maja następnego roku⁸⁰. O tym, że niechęć nie wygasła, świadczy fakt, że zwołane na listopad 1580 roku zgromadzenie, które miało dotyczyć spraw miast, nie odbyło się ze względu na niewystarczającą obecność szlachty⁸¹.

⁷² Świadczy o tym wyraźnie informacja podana przez Thebesiusa o rozłamie w zgromadzeniu stanowym i toczonej na nim dyskusji w kwietniu 1576 roku: „Indessen geschach bey der Deliberation den 17. Apr. die damals schädliche Trennung zwischen dem Lande und Städten, und als sich diese darüber beschweret, ward ihnen vom Lande zur Antwort, „das sie zwar die Weichbild-Städte gerne admittiren wolten, die Stadt Liegnitz aber, weil sie vor sich, bey Huldigung, so beyden Herztogen geschehen, alles ohn ihr Vorwissen gethan, ja sie noch dazu auf dem Schlosse bewachtet, und gleichsam in Custodie gehalten hätten, könnten sie nich bey sich leiden [...]” – zob. G. Thebesius, op. cit., cz. 3, s. 169–170.

⁷³ Ibidem, cz. 3, s. 163.

⁷⁴ Ibidem, cz. 3, s. 162–164.

⁷⁵ Ibidem, cz. 3, s. 170.

⁷⁶ A. H. Kraffert, op. cit., s. 308–309; por. M. J. Ptak, *Zgromadzenia stanowe...*, op. cit., s. 38.

⁷⁷ G. Thebesius, op. cit., cz. 3, s. 173.

⁷⁸ Ibidem, cz. 3, s. 173–174.

⁷⁹ Ibidem, cz. 3, s. 176.

⁸⁰ Ibidem, cz. 3, s. 180–181.

⁸¹ Ibidem, cz. 3, s. 189.

Kilkunastoletni spór formalnie zakończyła ugoda zawarta we Wrocławiu w marcu 1585 roku za pośrednictwem komisarzy cesarskich między deputowanymi Legnicy oraz „kraju”, przywracająca uprzednią jedność zgromadzenia stanowego⁸². Konflikt między miastami i szlachtą rozognił się jeszcze raz podczas dyskusji na temat treści „przywileju krajowego Księstwa Legnickiego”. Książę Fryderyk IV w prowadzeniu rokowań wspomagał Joachim Fryderyk, komisarze cesarscy oraz wysłannicy elektorów brandenburskiego i saskiego. Miasta stanowczo sprzeciwiały się propozycjom szlachty zakazującym nabywania miastom i mieszczanom dóbr alodialnych i lennych oraz wykluczającym ze sprawowania urzędów dworskich i ziemskich tych mieszczań, którzy nie otrzymali nobilitacji i nie posiadali dóbr ziemskich, a także prosiły o zwolnienie z podatków na pokrycie zadłużenia dworu książęcego. Ostatecznie przywilej krajowy został wydany 7 stycznia 1596 roku. Uwzględniono w nim wszystkie postulaty miast Księstwa oraz obiecano im potwierdzenie wszystkich praw i przywilejów. 19 lutego Fryderyk IV dokonał ogólnej konfirmacji przywilejów miejskich⁸³.

Stosunek książąt legnickich wobec miast Księstwa

W tym miejscu warto się krótko zastanowić nad stosunkiem poszczególnych książąt do miast. Fryderyk III nie ufał władzom miejskim Legnicy, które nieustannie upomkarzał, aby pokazać zakres swej władzy zwierzchniej. Książę odkładał na później potwierdzenie praw i przywilejów miasta, którego ostatecznie nigdy nie dokonał⁸⁴. Niechęć uwidoczniła się mocno w grudniu 1548 roku, kiedy Fryderyk III nakazał radzie miejskiej wykonać pewne prace porządkowe oraz przygotować tor (*Renn-Bahn*) na Małym Rynku na turniej organizowany przez księcia⁸⁵. Było to kłopotliwa impreza dla miasta, ponieważ wiązała się z koniecznością zdjęcia kostki brukowej i potem jej ponownego położenia⁸⁶. Prace nie zostały terminowo ukończone, więc książę okazał niełaskę oraz zażądał od rady miejskiej wydania kluczy do bram i dokumentów, co też nastąpiło. Na początku stycznia następnego roku władca okazał rajcom łaskę, zwracając zabrane klucze i dokumenty. Później książę pod różnymi pretekstami aresztował członków rady miejskiej czy spierał się z miastem o sądownictwo wyższe (*Ober-Gericht*), zdobywając sobie złą sławę surowego sędziego⁸⁷. Jego synowie odeszli od prowadzenia działań wymierzonych przeciw stolicy Księstwa. Henryk XI, jakkolwiek był władcą uciążliwym ze względu na ciągłe pożyczki, poręczenia i żądania podatkowe, to jednak potrafił zdobyć sympatię swoich poddanych. Stosunkowo

⁸² Ibidem, cz. 3, s. 219–223.

⁸³ Ibidem, cz. 3, s. 260–264.

⁸⁴ Przywileje „kraju” książę potwierdził w grudniu 1550 roku i w związku z tym „rycerstwo” musiało złożyć ponownie hołd lenny – zob. ibidem, cz. 3, s. 75.

⁸⁵ Ibidem, cz. 3, s. 63–64.

⁸⁶ Por. ibidem, cz. 3, s. 69.

⁸⁷ Ibidem, cz. 3, s. 63–76.

szybko po objęciu władzy potwierdził prawa i przywileje miast⁸⁸. Interesował się też problemami miast i utrzymywaniem w nich porządku. Książę Henryk XI w polityce względem Legnicy chciał naśladować swojego dziadka⁸⁹. Miasta były też dla niego ważnym sojusznikiem na zgromadzeniach stanowych w latach sześćdziesiątych XVI wieku, kiedy musiał mierzyć się z negatywnym nastawieniem szlachty do uchwalania podatków innych niż cesarskie⁹⁰. Należy przytoczyć konkretną sytuację, w której jasno można dostrzec poparcie miasta dla księcia. Otóż kiedy na początku czerwca 1581 roku doszło do tak zwanej wojny maślanej (*Liegnitzer Butterkrieg*), czyli nieudanej wyprawy śląskiego pospolitego ruszenia pod dowództwem biskupa wrocławskiego i starosty generalnego Śląska Martina Gerstmannna przeciw Henrykowi XI⁹¹, książę legnicki otrzymał zapewnienie od władz miejskich i mieszczan, że Legnica go nie opuści i będzie razem z nim walczyć. W tym miejscu warto przytoczyć, jak dramatyczne okoliczności tej obietnicy, złożonej w nocy z 6 na 7 czerwca, przedstawił w swoim *Pamiętniku* Hans von Schweinichen:

[...] Immittelst aber nahmen IFG. Ihre Sachen aufs möglichste in Acht, ließen die Geschütze aufs Schloß- und Stadt-Wall rücken, holeten selber in der Nacht neben dem Hofgesinde alles Vieh aus der Karthause und schwarzen Vorwerk aufs Schloß zum Proviant, sowohl gedroschen Getreide, so vorhanden, aus beiden Vorwerken, desgleichen war aus der Ziegelscheune Holz aufs Fürstl. Haus geführt.

Wie nun solches Alles bestellt, ritten IFG. aufs Rathhaus zum Rath und den Geschworenen, da doch sonst die ganze Gemeinde in ihrer Rüstung stund. Allda erzählte IFG. dem Rath die Sache, daß die Fürsten und Stände im Anzuge wären, Liegnitz zu belagern und IFG. gefangen zu nehmen, begehrten derowegen IFG. ihrer Hülfe und Beistand, den IFG. wollten sich nicht lassen fangen, viel weniger die Stadt einnehmen lassen, und wann es IFG. Leib und Leben kosten solle, wie denn IFG. bei seinem Unterthanen seinen Fürstlichen Leib zusetzen wollte; begehret, von ihnen ihr Gemüte zu wissen. Darauf erbot sich der Rath, Aeltesten, Geschworenen, Schöppen bei IFG., als ihrem Herrn, Leib, Ehr, Gut und Blut zu lassen, und eher IFG. sollte ein Haar genommen werden, eher sollte die ganze Stadt zu Trümmern gehen, und warfen alle die Hände auf. Nach Solchem zogen IFG. auf den Platz in einem Ring und begehrten vom gemeinen Mann auch ihr Gemüt zu wissen, welche, da sie vernahmen, was was der Rath und Aeltesten bewilliget hatten, willigten sie Solches auch mit großer Begierde und Freuden, und schrie ein Jeder: „Ja, ja, ja, Leib und Leben wollen wir bei IFG. lassen“⁹².

⁸⁸ Ibidem, cz. 3, s. 139.

⁸⁹ „Im vorhergehenden und folgenden 1561sten Jahre war Hertzog Heinrich höchstlöbl. bemühet, die alten Stadt-Ordnungen seines unvergleichlichen Hrn. Großvatern Friderici II. wieder zum Effect zu bringen, und die Justiz-Sachen so viel möglich zu befördern: Seine Regierung regulirte er gar nicht nach seines Hrn. Vatern Modell, sondern fragete allezeit, wie es zu des Hrn. Großvatern Zeiten gehalten worden [...]” – ibidem, cz. 3, s. 137.

⁹⁰ Por. ibidem, cz. 3, s. 137, 139–140, 147, 149–151.

⁹¹ *Leben Herzog Heinrichs...*, op. cit., s. 94–129.

⁹² *Denkwürdigkeiten...*, op. cit., s. 259–260.

Nazajutrz rano do stolicy przybyły też 50-osobowe chorągwie strzelców ze Złotoryi i Lubina. Chojnów nie wysłał pomocy zapewne dlatego, że miasto w kwietniu tego roku zostało spustoszone przez pożar. Dzięki wcześniejszemu przygotowaniu się oraz wsparciu udzielonemu przez miasta książę uzyskał lepszą pozycję do negocjacji z komisarzami cesarskimi i uniknął wówczas aresztowania⁹³. Wsparcie Legnicy nie było jednak bezwarunkowe. Pod wpływem nacisków i zapowiedzi kary ze strony cesarskiej miasto traciło gotowość oporu i zachęcało księcia do prowadzenia układów⁹⁴. Podobnie Fryderyk IV popierał miasta Księstwa w ich zmaganiach ze szlachtą w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, ponieważ jej postawa poważnie utrudniała rozwiązanie kwestii długów książęcych⁹⁵. Współpraca nie była jednak pozbawiona nieporozumień. We wrześniu 1594 roku doszło do sporu między legnicką radą miejską a księciem o prawo łowienia ryb w fosie zamkowej. Kiedy książę nakazał pogłębić fosę, jednocześnie zakazując łowienia w niej ryb po groźbą grzywny, rada miejska odmówiła zgody. Za sprzeciw burgrabia nakazał strzelcom otworzyć ogień do władz miejskich, lecz powstrzymał ich od tego starosta krajowy. Ostatecznie sytuacja pozostała nierozstrzygnięta aż do śmierci Fryderyka IV⁹⁶. Władca jednak liczył się z interesami i zdaniem miast, przygotowując treść wielkiego przywileju Księstwa Legnickiego⁹⁷.

Do pogorszenia sytuacji miast nie przyczyniła się wyłącznie niegospodarność Fryderyka III i Henryka XI, lecz również klęski elementarne, które nawiedzały w tamtym czasie Księstwo. Jednym z najpoważniejszych zagrożeń były epidemie (*böse Seuche, Pest-Seuche, Pestilenz*). Zarówno Habsburgowie, jak i książęta starali się zapobiegać ich rozprzestrzenianiu się, wydając zakazy wpuszczania do miast osób podróżujących z terenów dotkniętych epidemią. W przypadku wystąpienia epidemii sposobem radzenia sobie z nią było ogłoszenie kwarantanny, która polegała na ograniczeniu kontaktów miasta ze światem zewnętrznym oraz wewnątrz, czyli między mieszkańcami. Wszystkie miasta Księstwa Legnickiego szczególnie dotknęło morowe powietrze, które szerzyło się w latach 1552–1554⁹⁸. Później, w latach 1567–1568, epidemia spowodowała straty wśród ludności Legnicy i Lubina⁹⁹. Wszystkie miasta Księstwa oprócz Złotoryi ominęła natomiast epidemia dżumy z 1585 roku, która szalała w krajach Korony Czeskiej, zbierając śmiertelne żniwo w wielu miastach¹⁰⁰. Innym zagrożeniem, które powodowało poważne zniszczenia, były pożary. W 1554 roku Złotoryję nawiedził wielki pożar, w którym spłonęło całe

⁹³ *Leben Herzog Heinrichs...*, op. cit., s. 98–119.

⁹⁴ Ibidem, s. 119–120, 127–128.

⁹⁵ G. Thebesius, op. cit., cz. 3, s. 173–174.

⁹⁶ Ibidem, cz. 3, s. 256–257.

⁹⁷ Ibidem, cz. 3, s. 260–264.

⁹⁸ Ibidem, cz. 3, s. 86–97.

⁹⁹ Ibidem, cz. 3, s. 151–152.

¹⁰⁰ Ibidem, cz. 3, s. 226.

miasto¹⁰¹. W następnym roku podobny kataklizm spotkał Lubin¹⁰². W 1576 roku ogień ponownie zniszczył Złotoryję. Skala zniszczeń była tak wielka, że książę zwolnił miasto z płacenia podatków na 10 lat¹⁰³. Pięć lat później w wyniku podpalenia całkowitemu zniszczeniu uległ Chojnów¹⁰⁴. Pożary nie ominęły też stolicy Księstwa. W 1532 roku miał miejsce wielki pożar, w którym ogień obrócił w popiół znaczną część miasta. Podobny pożar wybuchł 26 lat później¹⁰⁵. Z kolei w 1584 roku spłonął klasztor benedyktynek i przylegające do niego domy¹⁰⁶. Mniejsze pożary miały miejsce na ulicy Zamkowej (*Burggasse*) (1557)¹⁰⁷ i przed Bramą Złotoryjską (1561)¹⁰⁸. Z powodu zaistniałych szkód miasta były zwalniane przez książąt na określony czas z płacenia podatków i mogły liczyć na pewną pomoc ze strony księcia lub innych miast. W konsekwencji miasta zwolnione ze świadczeń na rzecz księcia nie przynosiły oczekiwanych dochodów, opóźniając uregulowanie zadłużenia Księstwa.

Miasta były dla książąt źródłem dochodów zwyczajnych (stałych) i nadzwyczajnych (czasowych). Do tej pierwszej kategorii należy zaliczyć wszelkiego rodzaju czynsze, cła i myta, natomiast do drugiej – świadczenia uchwalane podczas zgromadzenia stanowego oraz mające charakter okolicznościowy.

Stałe dochody monarchy były relatywnie małe w porównaniu do tego, co mógł otrzymać, uzyskawszy przychyłność stanów. Zgodnie z „Wielkim Urbarzem Księstwa Legnickiego” (lata siedemdziesiąte XVI wieku) Legnica oddawała księciu tygodniowo podatek piwny (*Biergelt*), który wynosił 38 białych groszy i 4 halerze od jednego waru (rocznie produkowano ok. 1200 warów). Dodatkowo rada miejska przekazywała rocznie małdrat soli. Poza tym książę posiadał nieruchomości na terenie miasta, od których pobierał roczny czynsz. Szczególny status miał teren należący dawniej do kolegiaty Bożego Grobu, na którym wszystkie nieruchomości były oddawane w lenno¹⁰⁹. Złotoryja płaciła książętom coroczną rentę wieczystą (*Fürstliche Leibrente vom Rathauß*) w wysokości 120 florenów węgierskich (140 ciężkich grzywien), a także coroczną rentę od zmiany rady miejskiej (*Chur oder veränderung des Rathes*) – 6 florenów węgierskich (7 ciężkich grzywien), od targu solnego (*Salczmarckt*) – 40 ciężkich grzywien, od młynów – 300 ciężkich grzywien oraz naturalia (2 małdraty pszenicy, 20 małdratów ziarna, 8 tucznych wieprzów, 8 funtów pieprzu, 6 kapłonów) i od stawu rybnego przed miastem – 30 kop ryb¹¹⁰. W tym urbarzu nie zamieszczono żadnych dochodów od Chojnowa.

¹⁰¹ Ibidem, cz. 3, s. 98; *Dzieje Złotoryi...*, op. cit., s. 69.

¹⁰² K. Klose, op. cit., s. 104; *Lubin. Zarys...*, op. cit., s. 78.

¹⁰³ *Dzieje Złotoryi...*, op. cit., s. 70.

¹⁰⁴ G. Thebesius, op. cit., cz. 3, s. 189.

¹⁰⁵ Ibidem, cz. 1, s. 34–35.

¹⁰⁶ Ibidem, cz. 1, s. 35.

¹⁰⁷ Ibidem, cz. 3, s. 110.

¹⁰⁸ Ibidem, cz. 3, s. 138.

¹⁰⁹ APWr, Rep. 28, sygn. 304, k. 3r–5r.

¹¹⁰ APWr, Rep. 28, sygn. 304, k. 100r–v.

Do zamku lubińskiego była przypisana renta roczna o wartości 30 ciężkich grzywien i 13 szefli soli. Prócz tego istniał szereg czynszów i danin od korzystania z wodociągu miejskiego (*Rohr oder Waßergelt*), cechów rzeźników i sukienników, kilku młynów oraz ogrodów wokół miasta, które łącznie wynosiły ponad 500 ciężkich grzywien i 18 małdratów ziarna¹¹¹. Na podstawie niedatowanego wykazu dochodów i wydatków książęcych, zapewne z lat dziewięćdziesiątych XVI wieku, można stwierdzić, że ciężary podatkowe pobierane od Legnicy na rzecz dworu były większe. Mieszczanie płacili czynsze wieczyste (ok. 316 talarów), zbożowy (ok. 80 talarów), solny (ok. 21 talarów), pieprzowy (ok. 36 talarów), od kur (30 talarów), podatek piwny (ok. 1316 talarów), podatek od foluszów (ok. 86 talarów) i kilka innych, małych ciężarów¹¹².

Podatki nadzwyczajne były uchwalane przez zgromadzenie stanowe. Jak już wspomniałem wcześniej, główną rolę na zgromadzeniu stanowym odgrywała szlachta, która była niechętnie nastawiona do uchwalania podatków na zapłacenie długów książęcych czy potrzeby dworu i dość konsekwentnie odmawiała płacenia innych świadczeń niż podatek szacunkowy na prośbę cesarską. Brak pomocy zgromadzenia przyczynił się w pewnym stopniu do powstania wielkiego zadłużenia Księstwa. Sprawy długów książęcych zostały uregulowane z pomocą komisarzy cesarskich, elektora saskiego, elektora brandenburskiego i innych mediatorów w latach 1585 i 1592–1593¹¹³. „Kraj” i miasta uchwały natomiast świadczenia okolicznościowe w związku z zawieraniem małżeństw czy przyjmowaniem szlacheckich gości¹¹⁴. Czego nie mogły uchwalić stany, to mogły pożyczyć miasta, mieszczenie lub dworzenie. Z tego tytułu udzielali oni pożyczek (czasem zabezpieczonych na dochodach lub dobrach kameralnych) oraz poręczeń za zobowiązania finansowe książąt legnickich. W aktach miasta Legnicy zachowała się bardzo obszerna dokumentacja dotycząca długów książęcych z drugiej połowy XVI wieku¹¹⁵. Zgromadzone informacje są jednak niepełne i rozproszone po różnych poszytach, w związku z tym analiza wymagałaby rekonstrukcji przebiegu poszczególnych spraw i narastania długów. Ogólna lektura tych źródeł nakazuje stwierdzić, że miasta wraz z dworzanami i szlachtą często poręczały za zobowiązania zaciągane przez księcia. Były to kwoty od kilkuset do kilku tysięcy talarów, w paru przypadkach zabezpieczone zastawem. Odsetki roczne od pożyczek wynosiły około 7%. Wierzycielami byli krewni – Sigimund von Kurtzbach, wolny pan na Miliczu (*Militsch*) i Żmigrodzie (*Trachenberg*), mąż siostry księcia, zamożni szlachcice związani z Henrykiem XI – Bartel von Logau, Fabian von Kracht, a także Johann Ciro, opat klasztoru św. Wincentego we Wrocławiu, Mattheus Claudius, doktor medycyny z Wrocławia, i Abraham Georger,

¹¹¹ Ibidem, k. 141r-v.

¹¹² APWr, Księstwo Legnickie, Rep., 28, sygn. 308, s. 4–5.

¹¹³ G. Thebesius, op. cit., cz. 3, s. 216–226, 251–253, 255–256.

¹¹⁴ Zob. ibidem, cz. 3, s. 134; *Denkwürdigkeiten...*, op. cit., s. 331, 356.

¹¹⁵ APL, AmL, cz. II, sygn. 22–29.

radca kamery śląskiej. Książęta prawie zupełnie nie zapłacili za zaciągnięte długi. W związku z tym ciężar ich uregulowania spadał na poręczycieli. Zdarzało się, że Legnica przejmowała część za szlachciców, którzy nie byli w stanie zapłacić. Legnica była jednym z głównych poręczycieli długów. Tylko w jednym przypadku za Henryka XI poręczyły wszystkie cztery miasta Księstwa. Większość długów została spłacona po kilku latach, w związku z tym odsetki od nich osiągnęły znaczną wartość.

Można przypuszczać, że to właśnie Legnica była najważniejszym poręczycielem księcia ze względu na znaczne możliwości finansowe. O ile samo pożyczanie pieniędzy nie było przedsięwzięciem deficytowym, to spłacanie długów książęcych z tytułu poręki – już tak. W konsekwencji rozrzutności Fryderyka III i Henryka XI część dochodów i dóbr kameralnych została sprzedana, a większość znalazła się w zastawie. Zastawnicy mogli czerpać dochody z otrzymanych dóbr i środków, oczekując na zwrot długu wraz z odsetkami. Wierzycielami bywała rada miejska Legnicy, jak i mieszczenie legniccy, na przykład Hieronimus Langner, Paul Schubartt, Martin Schubartt, Nicol Schramm, Daniel Schramm¹¹⁶. Niemal zupełny brak pozostałych miast Księstwa wśród poręczyli świadczy o tym, że stolica miała od nich dalece większą zdolność finansową.

Codzienne i uroczyste życie dworskie w miastach Księstwa

Życie dworu książęcego stanowiło nieodłączny element miasta, w którym przebywał władca. Władzom miast i poszczególnym mieszczanom zależało na zdobyciu i utrzymaniu łaski książęcej ze względu na wiążące się z nią korzyści prestiżowe i majątkowe. W omawianym okresie książęta rezydowali głównie w Legnicy, w związku z tym to ona była miejscem wszystkich istotnych wydarzeń. Mieszczanie uczestniczyli w ważnych uroczystościach z życia dynastii książęcej, takich jak intrady, zaślubiny czy pogrzeby, wypełniając jednak mniej znaczące zadania niż dworzanie szlacheccy czy szlachta krajowa. Uroczystości dworskie oznaczały wstrzymanie zwyczajnego funkcjonowania miasta. Towarzyszyły im rytuały angażujące mieszczan, oprawa artystyczna w postaci architektury okazjonalnej i występów muzycznych, a także zabawy, takie jak strzelanie do kura, gonitwy do pierścienia czy turnieje rycerskie. Nawet w życiu codziennym dwór książęcy był zawsze obecny. Przybywanie księcia do miasta i jego wyjazd były oznajmiane przez trębaczy. Kupcy w imieniu książąt sprowadzali towary z targów i jarmarków na potrzeby dworu czy też przekazywali różnego rodzaju informacje. Spośród mieszczan rekrutowała się zapewne część służby dworskiej i urzędników kameralnych. Szczególnym przywilejem cieszyła się rada miejska stołecznej Legnicy, której przedstawiciele, otrzymawszy od władcy zaproszenie,

¹¹⁶ APWr, Rep. 28, sygn. 308, s. 12, 14, 15–16, 20.

mogli z nim spożywać posiłki¹¹⁷. W księgach metrykalnych legnickich kościołów parafialnych można natrafić na informacje dotyczące życia członków dynastii książęcej, rozpoczynające się od lat osiemdziesiątych XVI wieku¹¹⁸.

Warto zauważyć, że książęta legnicy nie zlikwidowali pewnej fundacji, która wyraźnie zaznaczała się w życiu miasta. Chodzi tu o jałmużnę wielkopiątkową, nazywaną też „fundacją Jadwigi” (*Hedwigsstiftung*). Środki na jej wypełnianie przeznaczyla w 1469 roku księżna Jadwiga – córka Ludwika II legnicko-brzeskiego i Elżbiety brandenburskiej, żona Jana II lubińskiego¹¹⁹. Ze względu na zbieżność imion rozpowszechniło się wyobrażenie, że to św. Jadwiga była dobrodziejką. W Wielki Piątek wszyscy przybyli mogli otrzymać od urzędników książęcych dwufuntowy bochenek chleba (*Buckenite*), śledzia i wyjątkową monetę, której przypisywano właściwości apotropaiczne. Wiadomo, że książę Fryderyk IV przeznaczał na jałmużnę z kasy książęcej sumę 64 talarów i 24 groszy¹²⁰. Liczba przybywających ubogich była tak duża, że groziło to wywołaniem zamieszek w mieście. Z tego względu przydzielanie chleba, śledzia i grosza przeniesiono z zamku legnickiego do folwarku książęcego Kartuzy pod miastem, powstałego na terenie rozwiązanej kartuzji *Passionis Christi*. Wielkopiątkowe rozdawanie jałmużny tak mocno wpisało się w życie Legnicy, że zostało zachowane przez nowe władze cesarskie po wygaśnięciu dynastii Piastów. Kres położyło mu dopiero przejście Śląska pod panowanie pruskie¹²¹.

Podczas ważnych uroczystości księcia, parę książęcą lub szlachetnych gości witała reprezentacja rady miejskiej i ławników, a także duchowieństwo luterańskie z superintendentem na czele oraz uczniowie szkół miejskich¹²². Wszyscy oni odprowadzali orszak książęcy aż do zamku. Po przejechaniu przez bramę miasta pochód mógł oglądać mieszczan legnickich w najlepszym uzbrojeniu ustawionych wzdłuż trasy przejazdu monarszego¹²³. Z kolei Złotoryja, Chojnów i Lubin wysyłały po chorągwi w liczbie 50 strzelców, które obsadzały most i mury zamku, witając orszak rozwiniętymi sztandarami i salwami wiwatowymi¹²⁴.

Z organizacją uroczystości wiązało się przybycie wielu gości, wymagające ich zakwaterowania, przechowania wozów i wyżywienia koni oraz zapewnienia bezpieczeństwa w mieście. Zamek legnicki był dużą rezydencją, ale można było w nim

¹¹⁷ G. Thebesius, op. cit., cz. 3, s. 59.

¹¹⁸ V. S. Jujeczka, *Piastowie legnicko-brzescy i ich krewni w księgach metrykalnych legnickich kościołów parafialnych z XVI i XVII wieku*, „Szkice Legnickie”, t. 32 (2011), s. 67–69.

¹¹⁹ A. H. Kraffert, *Chronik von Liegnitz...*, op. cit., Bd. 2, s. 6; R. Witkowski, *Zakon kartuzów w Europie Środkowej od początku XIV do połowy XVI wieku*, cz. 2, Salzburg 2011 (Analecta Cartusiana, vol. 285), s. 1097.

¹²⁰ „Den Armen Leuten wirt Jerlich, Alß ein Alt Furstlich gestiftt, Auf den Karfreitag außgetheilt von 2. malder Brott, Zwo Tonnen hering vnd 30. Taler an geldt [...]”, APWr, Rep. 28, sygn. 92, s. 17.

¹²¹ A. H. Kraffert, op. cit., s. 6.

¹²² *Merkbuch...*, op. cit., s. 80.

¹²³ Ibidem, s. 47, 80, 102, 112.

¹²⁴ Ibidem, s. 81.

zakwaterować jedynie najważniejszych gości. Do dyspozycji były między innymi pokój górny (*Oberzimmer*), pokój dolny (*Untezimmer*), „pokój różany” (*Rosenzimmer*), pokoje w wieżach św. Piotra (*auf der großen Pastei*) i św. Jadwigi (*auf der kleinen Pastei*), pokój „ponad piekarnią” (*über dem Backhause*)¹²⁵. Była to liczba wyraźnie niewystarczająca, w związku z tym większość przyjezdnych była kwaterowana w domach należących do bogatszych mieszczan i szlachty (w tym dworzan). W najlepszej sytuacji byli biskup wrocławski i opat lubiński (lub ich reprezentanci), ponieważ posiadali oni własne dwory na terenie miasta i nie musieli korzystać z noclegu. Z kolei reprezentantki klasztorów cysterek w Trzebnicy i benedyktynek w Lubomierzu mogły zatrzymać się w klasztorze Krzyża Świętego¹²⁶. Przykładowo, na okoliczność wesela Fryderyka IV i Marii Sydonii w 1587 roku w Legnicy pojawiło się 1340 koni, na których wyżywienie przeznaczono 143 małdraty i 6 szefli owsa¹²⁷. Podobnie podczas zaślubin Fryderyka IV z Anną wirtemberską w 1594 roku do miasta przyjechało 1157 koni, które zjadły 82 małdraty i 10 szefli owsa¹²⁸. Władze miejskie prowadziły rejestry domów, mieszkańców, izb i łóżek, które mogły stanowić podstawę do rozdzielania kwater gościom odpowiednio do ich pozycji społecznej¹²⁹. Główną troską dworu i rady miejskiej było uniknięcie zamieszek i pożaru¹³⁰. Kiedy podczas zaślubin Fryderyka IV i Anny wirtemberskiej w 1594 roku odbywał się pokaz ogni sztucznych, na dachach zamku i domów mieszczańskich rozstawiono ludzi, którzy mieli obserwować, czy nie doszło gdzieś do zaproszenia ognia¹³¹. Podobnie wyglądały wcześniejsze sposoby „zapobiegania” pożarom¹³².

Uroczystości wymagały również bogatego bankietu, na który nie wystarczały sprzęty, naczynia i utensylia przechowywane na zamku. Z tego powodu dwór zwracał się do miasta o wsparcie. Na wesele Fryderyka IV i Anny wirtemberskiej cechy legnickie pożyczyły 42 stoły, 162 ławy, 20 konewek, 48 miednic, 174 różnego rodzaju dzbany, 706 mis, 600 talerzy i łyżek cynowych, 120 świeczników, po 180 obrusów i ręczników¹³³.

Nie należy też zapominać, że zawieranie małżeństw przez książąt wiązało się z wręczaniem prezentów i składaniem życzeń. W 1560 roku Henryk XI i Zofia brandenburska otrzymali jako prezent ślubny od legnickich władz miejskich dwa duże puchary wkładane jeden do drugiego oraz 30 dukatów¹³⁴. W 1587 roku Legnica ofiarowała młodej parze połączoną konewkę i miednicę, natomiast Złotoryja,

¹²⁵ Ibidem, s. 48–49, 82–83, 102–103, 113–114.

¹²⁶ Ibidem, s. 52.

¹²⁷ Ibidem, s. 71–75.

¹²⁸ Ibidem, s. 141–145, 151.

¹²⁹ APL, AmL, cz. II, sygn. 135.

¹³⁰ *Merkbuch...*, op. cit., s. 139–140, 211.

¹³¹ Ibidem, s. 154.

¹³² Ibidem, s. 102, 112, 139.

¹³³ Ibidem, s. 155.

¹³⁴ G. Thebesius, op. cit., cz. 3, s. 136.

Chojnów i Lubin po połączanym pucharze z pokrywką¹³⁵. Siedem lat później Fryderyk IV i Anna wirtemberska otrzymali od Legnicy puchar dworski (*Hofbecher*) z pokrywką i pierścień z szafirem, od Złotoryi – połączany srebrny puchar z pokrywką, od Chojnowa – pięć srebrnych połączanych pucharów wkładanych jeden do drugiego, z których największy miał pokrywkę, a od Lubina – połączaną srebrną kulawkę (*Sturzbecher*)¹³⁶. Ogólnikowość tych informacji nie pozwala stwierdzić, jak wysokim poziomem wykonania i pomysłowości charakteryzowały się te podarunki. Można tu przywołać puchar, który otrzymał Fryderyk III od rady miejskiej Brzegu z okazji ślubu z Katarzyną meklemburską w 1538 roku, będący jednym z najlepszych przykładów wrocławskiego rzemiosła złotniczego¹³⁷. Te prezenty miały swoją konkretną wartość i mogły zostać sprawnie spieniężone, biorąc pod uwagę skalę problemów finansowych Piastów legnickich.

Pogrzeby członków rodziny książęcej były kolejnym rodzajem uroczystości wymagającym obecności przedstawicieli wszystkich miast Księstwa, które żegnały swojego władcę. W drugiej połowie XVI wieku miały miejsce tylko dwa pogrzeby książęce – Fryderyka III i Fryderyka IV. Henryk XI zmarł w Krakowie, a cesarz Rudolf II zakazał sprowadzenia jego ciała do Legnicy. W związku z tym, dzięki staraniom krakowskiego cechu białoskórników oraz książąt Fryderyka IV i Joachima Fryderyka, został on pochowany w kaplicy kościoła karmelitów na Piasku¹³⁸. Pogrzeby księżnych zmarłych w omawianym okresie – Katarzyny meklemburskiej, Zofii brandenburskiej, Marii Sydonii cieszyńskiej i Zofii holsztyńskiej – miały znacznie skromniejszą oprawę ceremonialną¹³⁹. Miejscem pochówków książęcych od śmierci Fryderyka II w 1547 roku był kościół św. Jana, przejęty po minorytach i przekształcony na kościół dworski. Zastąpił on w funkcji nekropolii kolegiatę Bożego Grobu i kartuzję *Passionis Christi* położone poza murami miasta. Do kościoła św. Jana przeniesiono z nich trumny i tumby oraz epitafia. Pierwszym władcą pochowanym w nowej nekropolii był Fryderyk II, co miało miejsce w 1547 roku.

Przebieg pożegnania zmarłego księcia legnickiego jest znany na przykładzie uroczystości pogrzebowych Fryderyka IV, zorganizowanych przez Hansa von Schweinichena na polecenie Joachima Fryderyka¹⁴⁰. Można przypuszczać, że pogrzeby jego ojca i dziadka odbywały się w podobnym porządku. Śmierć władcy oznajmiano bicie wszystkich dzwonów w Legnicy. Uroczystości pogrzebowe po śmierci księcia były rozłożone na dwa etapy. Pierwszym z nich było przygotowanie ciała, złożenie do

¹³⁵ *Merkbuch...*, op. cit., s. 67.

¹³⁶ *Ibidem*, s. 154.

¹³⁷ E. Hintze, *Die Breslauer Goldschmiede. Eine archivalische Studie*, Breslau 1906, s. 40.

¹³⁸ *Leben Herzog Heinrichs...*, op. cit., s. 158–162.

¹³⁹ *Merkbuch...*, op. cit., s. 157–162, 187–192.

¹⁴⁰ Por. J. Harasimowicz, *Ewangelicki rytuał pogrzebowy na Śląsku w XVI i XVII wieku*, „Ziemia Śląska”, t. 3 (1993), s. 69–108; idem, *Mors janua vitae. Śląskie epitafia i nagrobki wieku reformacji*, Wrocław 1992 (AUWr No. 1098, Historia Sztuki 3).

trumny i przeniesienie w procesji z wielkiej sali zamku do kościoła dworskiego¹⁴¹. Interesujący jest fakt, że zupełnie nie wykorzystywano starej kaplicy zamkowej św. św. Wawrzyńca i Benedykta. W pochodzie spośród mieszczan brali udział jedynie uczniowie, kantorzy, pastory legnicki na początku, rada miejska Legnicy podążająca za fraucymerem, pokojówkami, czeladzią dworską. Trumna książęca spoczywała w kościele dworskim św. Jana aż do dnia pogrzebu. Czuwali przy niej szlachcic i kapłan w dzień oraz czterech przysięgłych spośród mieszczan (*4 Geschworne aus der Stadt*) w nocy¹⁴². Miesiąc przed pogrzebem otwierano kryptę książęcą, a dwa dni przed nim wkładano drewnianą trumnę do sarkofagu cynowego¹⁴³. W dniu pogrzebu przenoszono ją rano z powrotem na zamek. Od godziny siódmej do ósmej rano w całym mieście były dzwony. Godzinę po ich zamilknięciu zamykano bramy miasta. Kwadrans później przyprowadzano z kościoła św. św. Piotra i Pawła uczniów szkół miejskich i całe duchowieństwo na zamek – otwierali oni uroczysty kondukt pogrzebowy. Chwilę po ich przybyciu rozpoczynała się procesja, której towarzyszył śpiew uczniów, a także bicie dobosza w werbel i gra sześciu trębaczy. Trasa prowadziła od zamku przez ulicę Zamkową (Grodzką), Rynek i ulicę św. Jana¹⁴⁴. Za uczniami szli wszyscy duchowni Księstwa na czele z superintendentem. Przedstawiciele miast podążali na końcu pochodu, za fraucymerem, szlachciankami i czeladzią dworską. Najpierw szli członkowie rad miejskich Księstwa Brzeskiego, a za nimi Legnicy, Złotoryi, Chojnowa i Lubina, wraz z rektorami gimnazjum złotoryjskiego i legnickiego, a także legnickim fizykiem miejskim. Za nimi podążały mieszczki, potem starsi cechów i pozostali mieszkańcy miast¹⁴⁵. Do kościoła dworskiego mogli wejść jedynie uczestnicy procesji, natomiast tłum oddzielali trabanci. Po wygłoszeniu kazania przez superintendenta, złożeniu trumny książęcej i zamurowaniu jej kondukt wracał w takim samym porządku na zamek, gdzie na uczestników czekał poczęstunek¹⁴⁶. Pogrzeb księcia przyciągał do Legnicy rzesze ludzi, dlatego też wzmacniano strażę, aby uniknąć zamieszania, a przede wszystkim – pożaru¹⁴⁷.

Podsumowanie

Można stwierdzić, że sytuacja miast Księstwa Legnickiego w drugiej połowie XVI wieku nie była pomyślna. Do trudności przyczyniły się nie tylko problemy ekonomiczne związane z zadłużeniem książęcym, ale również klęski elementarne (zarazy, pożary), które spowodowały poważne osłabienie ich potencjału. Miasta stanowiły źródło dochodów książęcych w postaci czynszów czy też uchwalonych

¹⁴¹ *Merkbuch...*, op. cit., s. 196.

¹⁴² *Ibidem*, s. 199.

¹⁴³ *Ibidem*, s. 200.

¹⁴⁴ *Ibidem*, s. 210.

¹⁴⁵ *Ibidem*, s. 157–162.

¹⁴⁶ *Ibidem*, s. 214.

¹⁴⁷ *Ibidem*, s. 211.

podatków nadzwyczajnych. Mogły one także udzielać pożyczek lub poręczeń za długi książęce. Najważniejszą, wiodącą pozycję posiadała Legnica jako najliczniejsze i najprężniejsze ekonomicznie miasto Księstwa, a także siedziba dworu książęcego, spełniająca wymogi reprezentacji władzy. Była ona najsilniejszym miastem pod względem finansowym z uwagi na udzielane pożyczki i poręczenia. W wyniku rozrzutności Fryderyka III i Henryka XI miasto i poszczególni mieszczaństwo musieli pożyczać pieniądze władcy lub jako poręczyciele spłacać długi książęce, lecz – jak się wydaje – nie stracili jednak płynności. Poza tym stali się oni posiadaczami zastawionych lub sprzedanych dóbr i dochodów kameralnych. Drugim pod względem ważności ośrodkiem rezydencjonalnym pozostawał Chojnów, który był rzadziej wykorzystywany ze względu na mniejsze rozmiary, a później też zniszczenie przez pożar. Marginalne znaczenie posiadały Lubin i Prochowice, które przez większość omawianego okresu znajdowały się w zastawie. Osobny charakter miała Złotoryja, w której nie było żadnej rezydencji książęcej. Obecność władzy książęcej była tam realizowana w działalności gimnazjum humanistycznego.

Miasta rywalizowały ze sobą w wymiarze ekonomicznym, lecz występowały zgodnie wobec szlachty. Ich znaczenie polityczne było znacznie mniejsze. Na zgromadzeniu stanowym reprezentanci miast byli w mniejszości wobec szlachty stawiającej się osobiście. Słabsza pozycja polityczna uwidoczniła się najwyraźniej w latach 1571–1585, kiedy doszło do faktycznego paraliżu zgromadzenia stanów ze względu na odmawianie prawa udziału w nim Legnicy. Książęta mogli liczyć na wsparcie miast, lecz niewiele mogli dla nich zrobić w przypadku ich konfliktu ze szlachtą. W wyniku długotrwałych i trudnych rokowań w „przywileju krajowym Księstwa Legnickiego” z 1596 roku uwzględniono postulaty wysunięte wcześniej przez miasta.

Życie dworu stanowiło nieodłączny element życia miejskiego zarówno w wymiarze codziennym, jak i odświętnym. Miasta, a przede wszystkim stołeczna Legnica, stanowiły przestrzeń ważnych uroczystości dworskich, takich jak śluby książęce, pogrzeby czy podejmowanie gości. Reprezentacja społeczności miejskiej odgrywała w nich mniej znaczące role niż szlachta, co nie było jednak niczym szczególnym. Miasto pomagało w organizacji i zapewniało bezpieczeństwo. Prócz tego należy pamiętać, że miasta były ośrodkami życia kulturalnego Księstwa. Członkowie zamożniejszych rodzin mieszczańskich kształcili się na nieodległych uniwersytetach. Dobry poziom prezentowali pastory pochodzący zarówno ze Śląska, jak i z sąsiednich krain. Głównymi ośrodkami kulturalnymi były Legnica i Złotoryja. W pierwszej z biegiem czasu nastąpiło podniesienie poziomu szkolnictwa, ożywienie twórczości artystycznej (rzeźba, muzyka), założenie drukarni. W drugiej całej czas działało gimnazjum humanistyczne, cieszące się zainteresowaniem młodzieży ze Śląska i sąsiednich krajów, którego sława jednak nieco wyblakła. Można więc stwierdzić, że miasta rozwijały się wolniej niż w poprzednim półwieczu, ale nie znajdowały się w regresie. Ożywienie kulturalne na terenie Księstwa Legnickiego w pierwszej połowie XVII wieku nie byłoby możliwe bez podstaw, jakie położono w omawianym czasie.

RELATIONS OF THE CITIES OF THE LEGNICA PRINCIPALITY WITH THE PRINCES
OF LEGNICA IN THE SECOND HALF OF 16TH CENTURY –
DESCRIPTION OF THE PROBLEM

ABSTRACT

This article discusses the relations of the cities of the Legnica principality with the princes – Frederick II, Frederick III, Henry XI and Frederick IV. What were the relations between the townspeople and the princes in the field of economic, court and social relations? It was developed on the basis of a rich set of sources describing the Duchy of Legnica in the second half of the 16th century.

KEYWORDS

Cities, Duchy of Legnica, Piasts, Modernity, Legnica, Złotoryja, Chojnów, Lubin, Silesia

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

1. Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Rep. 28 (Księstwo Legnickie), sygn. 92, 304, 308.
2. Archiwum Państwowe we Wrocławiu – Oddział w Legnicy, Akta miasta Legnicy, cz. II: okres przedpruski, sygn. 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 135, 673, 674, 675, 676.

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

1. *Denkwürdigkeiten von Hans von Schweinichen*, hrsg. von. H. Oesterley, Breslau 1878.
2. *Hans Schweinichens Leben Herzog Heinrichs XI. von Liegnitz*, [w:] *Scriptores Rerum Silesiacarum oder Sammlung Schlesischer Geschichtschreiber*, hrsg. von G. A. Stenzel, Breslau 1850, s. 21–292.
3. *Katalog Biblioteki św. Piotra i Pawła w Legnicy z 2 połowy XVI wieku*, [w:] *Trzy źródła do dziejów kościoła św. Piotra i Pawła w Legnicy*, wyd. S. Jujeczka, Legnica 2000, s. 49–97.
4. *Liegnitzer Chronik. Fortsetzung der deutschen Übersetzung der chronica principum Poloniae*, [w:] *Geschichtschreiber Schlesiens des XV Jahrhunderts*, hrsg. von F. Wachter, Breslau 1883 (*Scriptores rerum Silesiacarum*. Bd. 12), s. 93–106.
5. *Merkbuch des Hans von Schweinichen*, hrsg. von K. Wutke, Berlin 1895.
6. Thebesius G., *Liegnitzische Jahr-Bücher, Worinnen so wohl die Merckwürdigkeiten dieser Stadt, Als auch die Geschichte der Piastische Hertzogen in Schlesien, von ihrem Anfange biß zum Ende des 16. Jahrhunderts [...]*, Jauer 1733.

LITERATURA

1. *Atlas historyczny miast polskich*, t. 4, *Śląsk*, z. 9, *Legnica*, red. R. Eysmontt i M. Goliński, Wrocław 2009 (AUWr No. 3186).
2. Bazyłow L., *Księstwo legnickie w drugiej połowie XVI wieku na tle stosunku do Polski i Rzeszy Niemieckiej*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, t. 26 (1971), nr 4, s. 471–503.

3. Bek A., *Johannes Risch – rzeźbiarz legnicki początku XVII wieku i jego krąg*, „Szkice Legnickie”, t. 25 (2004), s. 153–186.
4. Bimler K., *Die schlesischen massiven Wehrbauten*, Bd. 4, Fürstentum Liegnitz, Breslau 1943.
5. Boras Z., *Burzliwy żywot legnickiego księcia – Henryk XI*, [w:] *Książęta piastowscy Śląska*, wyd. 3 popr. i uzupeł., Katowice 1974, s. 432–455.
6. Boras Z., *Książę legnicki Henryk XI i jego związki z Polską*, [w:] *Związki Śląska i Pomorza Zachodniego z Polską w XVI wieku*, Poznań 1981, s. 191–216.
7. Boras Z., *Śląski książę renesansu i jego hulaszczy żywot*, Katowice 1985.
8. Chorowska M., *Rezydencje średniowieczne na Śląsku. Zamki, pałace, wieże mieszkalne*, Wrocław 2003.
9. *Chronik der Stadt Haynau in Schlesien*, hrsg. von T. Scholz, Haynau 1869.
10. Czechowicz B., *Ostatnia gotycka modernizacja zamku w Legnicy. Przyczynek do badań mecenatu artystycznego księcia Fryderyka II*, „Szkice Legnickie”, t. 26 (2005), s. 51–64.
11. Dunin-Wąsowicz A., *Przestrzeń „weichbildu”. Studium metrologiczne na przykładzie uposażenia paru miast śląskich*, [w:] *O rzeczach minionych. Scripta rerum historicarum Annae Rutkowska-Płachcińska oblatą*, red. M. Młynarska-Kaletynowa, J. Kruppé, Warszawa 2006, s. 65–81.
12. *Dzieje Złotoryi*, red. R. Gładkiewicz, Wrocław–Złotoryja 1997.
13. Eysymontt R., *Zamek w Groźcu – architektura „rezydencji turniejowej” przełomu epoki gotyku i renesansu*, [w:] *Kultura średniowiecznego Śląska i Czech. Zamek*, red. K. Wachowski, Wrocław 1996 (Kultura średniowiecznego Śląska i Czech. Międzynarodowe Sympozjum, t. 2), s. 39–66.
14. *Geschichte der Stadt Goldberg in Schlesien*, hrsg. von L. Sturm, Goldberg 1888.
15. Gradzińska A., *Urzędnicy miejscy Złotoryi do 1740 roku*, Toruń 2016 (Spisy urzędników miejskich z obszaru dawnej Rzeczypospolitej, Śląska i Pomorza Zachodniego, t. 1, Śląsk, z. 4).
16. Grünhagen C., *Geschichte Schlesiens*, Bd. 2, *Bis zur Vereinigung mit Preussen (1526 bis 1740)*, Gotha 1886.
17. Grünhagen C., *Georg Thebesius*, „Allgemeine Deutsche Biographie”, Bd. 37, Leipzig 1894, s. 665–666.
18. Gumowski M., *Dola i niedola Henryka XI księcia legnickiego*, „Kwartalnik Opolski”, r. 2 (1956), nr 1, s. 45–64.
19. Harasimowicz J., *Kasper Berger i rzeźba legnicka schyłku XVI wieku*, „Biuletyn Historii Sztuki”, t. 42 (1980), s. 107–132.
20. Harasimowicz J., *Marcin Pohl – nieznany rzeźbiarz śląski z początku XVII wieku*, „Roczniki Sztuki Śląskiej”, t. 14 (1986), s. 85–95.
21. Harasimowicz J., *Ewangelicki rytuał pogrzebowy na Śląsku w XVI i XVII wieku*, „Ziemia Śląska”, t. 3 (1993), s. 69–108.
22. Harasimowicz J., *Mors janua vitae. Śląskie epitafia i nagrobki wieku reformacji*, Wrocław 1992 (AUWr No. 1098, Historia Sztuki 3).
23. Hintze E., *Die Breslauer Goldschmiede. Eine archivalische Studie*, Breslau 1906.
24. Juceczka S., *Księgozbiór kościoła Najświętszej Marii Panny w Legnicy w świetle inwentarza z 1758 r.*, „Szkice Legnickie”, t. 28 (2007), s. 235–268.
25. Juceczka S., *Piastowie legnicko-brzescy i ich krewni w księgach metrykalnych legnickich kościołów parafialnych z XVI i XVII wieku*, „Szkice Legnickie”, t. 32 (2011), s. 65–93.
26. Juceczka S., Kupeć K., *Urzędnicy miejscy Legnicy do 1740/1741 roku*, Toruń 2012 (Spisy urzędników miejskich z obszaru dawnej Rzeczypospolitej, Śląska i Pomorza Zachodniego, t. 1, Śląsk, z. 2).

27. Kaczmarek-Patralska K., *Architektura wczesnego renesansu w Legnicy i okolicach. Próba reinterpretacji*, „Szkice Legnickie”, t. 25 (2004), s. 133–152.
28. Kaczmarek-Patralska K., *Geneza, formy i krąg oddziaływania wczesnorenesansowej rzeźby architektonicznej w Legnicy*, „Szkice Legnickie”, t. 26 (2005), s. 65–102.
29. Kaczmarek-Löw K., *Mecenat artystyczny Fryderyka II legnicko-brzeskiego i Fryderyka III legnickiego. Zarys problematyki*, [w:] *Dziedzictwo reformacji w księstwie legnicko-brzeskim. Materiały międzynarodowej konferencji naukowej zorganizowanej w dniach 8-10 grudnia 2005 r. w Muzeum Miedzi w Legnicy*, red. J. Harasimowicz, Legnica 2007 (Źródła i Materiały do Dziejów Legnicy i Księstwa Legnickiego, t. 4), s. 271–287.
30. Karlak W., *Bibliotheca Ecclesiae SS. Petri et Pauli Legnicensis – od zbiorów kościelnych do biblioteki miejskiej*, [w:] *Piastowskie kolekcje ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu. Digitalizacja i udostępnienie*, red. I. Bińkowska, D. Codogni-Łańcucka, Wrocław 2015 (Imago Silesiae, Imago Europae, t. 4), s. 82–94.
31. Klose K., *Beiträge zur Geschichte der Stadt Lüben*, Lüben 1924.
32. Kraffert A. H., *Chronik von Liegnitz*, Tl. 2, Abt. 2, *Vom Tode Friedrichs II. bis zum Aussterben des Piastenhauses. 1547-1675*, Liegnitz 1871.
33. Langenhan A., *Liegnitzer Plastische Altertümer*, Liegnitz 1902.
34. *Legnica. Monografia historyczna miasta*, red. M. Haisig, Wrocław 1977.
35. *Legnica. Zarys monografii miasta*, red. S. Dąbrowski, Wrocław–Legnica 1998.
36. Leszczyński J., *Nowożytni Piastowie śląscy*, [w:] *Piastowie w dziejach Polski. Zbiór artykułów z okazji trzechsetnej rocznicy wygaśnięcia dynastii Piastów*, Wrocław 1975, s. 96–114.
37. Leszczyński J., *Renesansowi Piastowie śląscy*, [w:] *Kultura artystyczna renesansu na Śląsku w dobie Piastów*, red. J. Gmiński, Opole 1975, s. 9–24.
38. *Lubin. Zarys rozwoju miasta na przestrzeni wieków*, red. K. Matwijowski, Wrocław–Lubin 1996.
39. Luchs H., *Bildende Künstler in Schlesien, nach Namen und Monogrammen*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens”, Bd. 5 (1863), H. 1, s. 1–56.
40. Maleczyńska E., *Życie codzienne Śląska w dobie odrodzenia*, Warszawa 1973.
41. Mendykowa A., *Dzieje legnickiej Sartoriany*, „Roczniki Biblioteczne”, r. 7 (1963), nr 1–2, s. 33–56.
42. Mertin P., *Liegnitzer Kunstdenkmäler der Renaissance und ihre Auftraggeber*, [w:] *Liegnitz. 700 Jahre eine Stadt deutschen Rechts*, hrsg. von T. Schönborn, Breslau 1942, s. 81–106.
43. Michler A., *Gimnazjum Łacińskie w Złotoryi*, [w:] *Dziedzictwo kulturowe Złotoryi na tle dziejów Śląska i Europy*, red. R. Żerelik, Złotoryja 2007, s. 87–100.
44. Orzechowski K., *Sejmik legnicki w opisie J. Schweinichena. Kilka refleksji*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, t. 26 (1971), nr 2, s. 135–144.
45. Peschel C. W., *Die Geschichte der Stadt Goldberg*, Bd. 1–2, Jauer 1821.
46. Pfeiffer P., *Liegnitz als Festung*, „Mitteilungen des Geschichts- und Altertums-Vereins zu Liegnitz”, s. 232–274.
47. Prokop K. R., *Miasta księstwa legnickiego w polityce ekonomicznej książąt Bolesława III i Wacława I (1306-1364). Część I*, „Szkice Legnickie”, t. 25 (2004), s. 7–28.
48. Prokop K. R., *Miasta księstwa legnickiego w polityce ekonomicznej książąt Bolesława III i Wacława I (1306-1364). Część II*, „Szkice Legnickie”, t. 26 (2005), s. 5–34.
49. Prokop K. R., *Miasta księstwa legnickiego w polityce ekonomicznej książąt Bolesława III i Wacława I (1306-1364). Część III*, „Szkice Legnickie”, t. 27 (2006), s. 29–54.

50. Ptak M. J., *Zgromadzenia stanowe księstwa legnickiego (1311-1741)*, [w:] *Studia historycznoprawne*, red. A. Konieczny, Wrocław 1998 (AUWr No. 2070, Prawo 261), s. 19–81.
51. Ptak M. J., *Chronologia zgromadzeń stanowych księstwa legnickiego (1311-1741)*, [w:] *Studia historycznoprawne*, red. A. Konieczny, Wrocław 1999 (AUWr. No. 2144, Prawo 264), s. 57–103.
52. Ptak M. J., *Czy istniało Księstwo Legnicko-Brzeskie? Ustrój polityczny i prawny władztwa Piastów legnicko-brzesko-wołowskich w XVI i XVII wieku*, [w:] *Dziedzictwo reformacji w księstwie legnicko-brzeskim. Materiały międzynarodowej konferencji naukowej zorganizowanej w dniach 8-10 grudnia 2005 r. w Muzeum Miedzi w Legnicy*, red. J. Harasimowicz, A. Lipińska, Legnica 2007 (*Źródła i Materiały do Dziejów Legnicy i Księstwa Legnickiego*, t. 4), s. 13–21.
53. Sammt A., *Chronik von Liegnitz*, Liegnitz 1861.
54. Scholz W., *Beiträge zur Musikgeschichte der Stadt Liegnitz von ihren Anfängen bis etwa zum Jahre 1800*, Liegnitz 1941.
55. Szwejowska H., *Z dziejów biblioteki kościoła Świętych Piotra i Pawła w Legnicy jako księżnicy miejskiej i książęcej*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, t. 18 (1963), nr 2, s. 141–150.
56. Weber M., *Das Verhältnis Schlesiens zum Alten Reich in der frühen Neuzeit*, Köln–Weimar–Wien 1992 (*Neue Forschungen zur schlesischen Geschichte*, Bd. 1).
57. Weber M., *Die schlesischen Polizei- und Landesordnungen der frühen Neuzeit*, Köln–Weimar–Wien 1996 (*Neue Forschungen zur Schlesiens Geschichte*, Bd. 5).
58. Węgrzyn-Klisowska W., *Życie muzyczne Legnicy. Monografia*, Warszawa 2003.
59. Witkowski J., *Zamek legnicki w średniowieczu*, [w:] *Kultura artystyczna dawnej Legnicy*, red. J. Harasimowicz, Opole 1991, s. 27–40.
60. Witkowski R., *Zakon kartuzów w Europie Środkowej od początku XIV do połowy XVI wieku*, cz. 2, Salzburg 2011 (*Analecta Cartusiana*, vol. 285).

